

2
klasa
część 4

Nowy Elementarz
Odkrywców
Podręcznik

Nowości!
EDYCJA 2024-2026



nowa
era

2
klasa
część 4

NOWY Elementarz
Odkrywców
Podręcznik



1.

2.

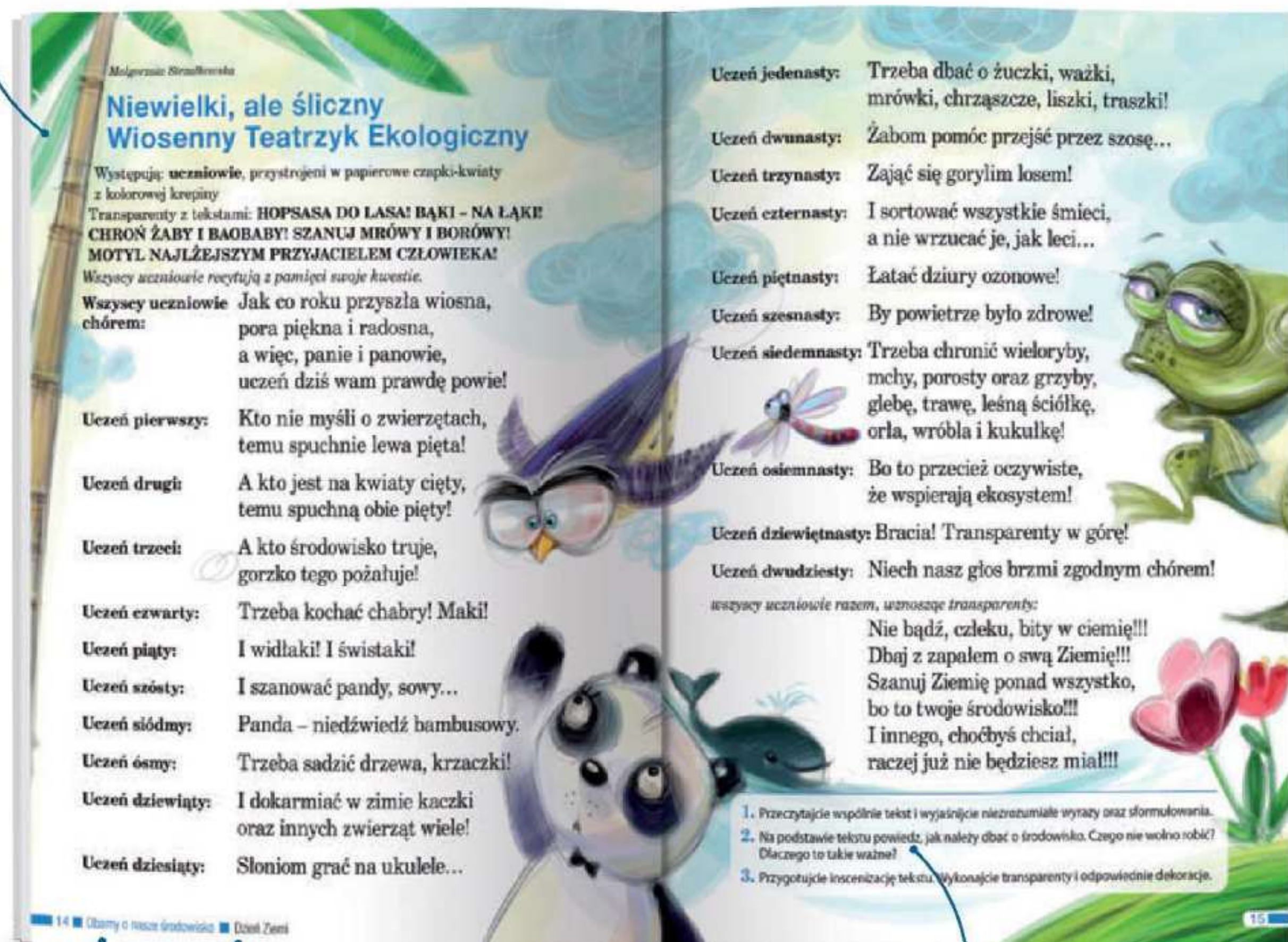
3.

Z tej książki Ty i inne dzieci będziecie korzystać przez kolejne lata.
Szanujcie ją i dbajcie o nią.

Jak korzystać z podręcznika



tekst do czytania przez dziecko



temat dnia

krąg tematyczny

pytania do tekstu i polecenia

realistyczne zdjęcia obrazują świat przyrody



ćwiczenia z edukacji przyrodniczej

Od źródła do ujścia

Źródło to miejsce, w którym zaczyna się rzeka. Woda wypływa tam z ziemi lub ze szczeliny w skałach.

Ujście to miejsce, w którym rzeka się kończy – wpada do morza lub do innej rzeki.

1. Przyjrzyj się mapie i powiedz, jak płynie Wisła. Wskaż jej źródło i ujście.



• Jak się nazywa góra, z której wypływa Wisła?
• Odczytaj nazwę dużego miasta, które leży najbliżej źródła Wisły, a następnie – nazwę miasta, które jest położone najbliżej jej ujścia.

2. Odszukaj na mapie Polski inną rzekę. Wskaż jej źródło i ujście.

Gdy płyniesz statkiem z prądem rzeki, czyli w kierunku jej ujścia, po lewej stronie masz lewy brzeg rzeki, a po prawej – jej prawy brzeg.



tekst do słuchania

Zofia Stanek

Od ziarenka do bochenka

Dziś pani Hania zabrała nas do skansenu, czyli takiego muzeum, w którym zwiedza się stare wiejskie domy. Wjeżdżając w ludowy strój pani wyrabiała ciasto w dużym drewnianym młyńskim kołowym młyńcu, który przypominał wiadro.

– Co to będzie? – spytała Ula.

– Chleb – odpowiedziała pani. – Tam trzymam zakwas, czyli zakwaszoną mąkę żytnią, dzięki której chleby urosną – dodała i wskazała wielką misę. – Uformowane bochenki trzymam w ciepłym, przykrytym płótnem. Te, które już wyrosły, wkładam do pieca chlebowego.

Patrzyliśmy, jak pani w ludowym stroju układa okrągłe chlebki na drewnianej łopacie z długim trzonkiem. Po chwili otworzyła półokrągłe drzwi, za którymi buziały ognie, i wsunęła bochenki do pieca.

– Teraz pójdziemy zwiedzić młyn – powiedziała pani Hania. – A kiedy wrócimy, będziecie mogli spróbować świeżo upieczonego chleba.

W młynie obejrzelismy film o tym, jak dawniej kosono zboże i jak potem je miłociono, czyli oddzielano ziarno od kłosów. Po wymłóceniu ziarno zawożono do młyna, gdzie mielono je na mąkę.

– Czy teraz możemy już wrócić do tamtej pani? – spytał Kuba, gdy film się skończył.

Rozesmiałam się cicho. Też byłam głodna! Zanim jednak wyskoczyłam z młyna, zabrałam na pamiątkę suche ziarenko żyta znalezione w szparze drewnianej podłogi.



1. Dokąd zabrała dzieci pani Hania? Co dzieci mogły tam zobaczyć?
2. Co to jest skansen? Porozmawiajcie o tym w klasie.
3. Na podstawie tekstu opowiedz, jak z mąki powstaje chleb.
4. Jakie znasz rodzaje pieczywa? Czym się one od siebie różnią? Które z nich smakują ci najbardziej?

20 Jak powstaje chleb?

wspólne słuchanie

Trzy po trzy

Krzyś do skrzata krzychał z krzaków:

– Trzepać trzeba na trzepaku!
Grześć grzebieniem w grządce grzebie,
Przemek przez przedsionek przebiegł,
chrząszczyk chrząścił, chrześniak chrząkał,
brzdąc na brzegu brzdęk! brzdęk! brzdąkał,
drzazga z drzewa w drzwiach drzemala,
wzrąca woda w Wawrze wizała,
małpy do dwóch skrzyń zajrzały –
ot, i wierszyk mamy cały.

I na co dzień, i od święta
dobrze, gdy się to pamięta:

Krzyś wrzós ujrzał przed brzozami,
Grześć, chrząkając, trzasnął drzwiami.



1. Co robili Krzyś, Grześ i Przemek, o których mowa w odpowiednich fragmentach rymowanki?
2. O czym dobrze jest pamiętać, na co dzień, i od święta? Zwróć uwagę na rymowankę i naucz się jej na pamięć. Zwróć uwagę na czarno w wyrazach w ostatnim zdaniu to wszystko, co jest ważne.
3. Spróbuj ułożyć zdanie z wyrazów zaczynających się

22 Sposób na „cz” mam – 9 ważnych liter znam

potyczki ortograficzne

wprowadzenie w świat ortografii

stopniowe wprowadzenie różnych form wypowiedzi pisemnych

Sztuka pisania Życzenia

1. Co powinno się znaleźć w Życzeniach, które komuś składamy? Przeczytaj podane przykłady.

Komu składa życzenia?

Najdroższa Mamo!
Najukochańsza Mamo!
Najlepsza Mamusiu!

Z jakiej okazji?

Dnia Matki
Twojego Święta

Kto składa życzenia?

Twój Skarb
kochający/kochająca
syn/córka
Bartek/Ania

Czego życzy?

zdrowia, radości,
uśmiechu, pomyślności,
szczęścia, spełnienia
marzeń, więcej wolnego
czasu, mniej pracy

2. Dobierz do życzeń brakujące elementy. Skorzystaj ze słownictwa podanego w ćwiczeniu 1.

.....
.....
W dniu Twojego Święta
składam Ci gorące życzenia.

Kochana Mamo!
Dziś Tve Święto,
więc z tej okazji życzę Ci
zdrowia, szczęścia
i radości.

Twoja

ćwiczenia z edukacji polonistycznej i społecznej

Wielka litera w nazwach geograficznych

1. Na podstawie ilustracji i tekstu ze stron 50–51 wymień nazwy miast, które spotkała na swojej drodze Wisła. Zapisz je w zeszyte.



2. Rozwiąż rebusy i zapisz w zeszyte rozwiązania. Sprawdź w tekście na stronach 50–51 pisownię tych nazw.



3. Przeczytaj tekst w zeszytu i uzupełnij je nazwami z ćwiczenia 1. i 2.

Przepływa
Wpada do

Nasz język polski
Nazwy miast, rzek,

wprowadzenie w świat nauki o języku

wprowadzenie w świat emocji i wartości

Rafał Witek

Każdy jest ważny

Z okazji Dnia Dziecka pani Hania zrobiła całej klasie wspólny dyplom. – Dziś wasz dzień – powiedziała z tajemniczą miną. – Dla każdego z was przygotowałam dyplom, który ma być dowodem na to, że każdy z was jest ważny. O, mały dyplom z tej okazji...

– Eee tam, pewnie znowu dostanę tylko wzorowi uczniowie – mruknął rozczarowany Kuba.

Ale gdy pani zaczęła rozdawać dyplomy, okazało się, że naprawdę są dla każdego. Martynka została pochwalona za bycie wspaniałą asystentką nauczyciela, Klara – za poczucie humoru, Magda – za prawdziwość, Jagoda – za talent do lepienia z plasteliny. Po dziewczynkach przyszedła kolej na chłopców. Maciek dostał pochwałę za umiejętności piłkarskie, Antek – za zdolności techniczne, Emil – za pomaganie innym, a Kuba – za imponującą wiedzę o straży pożarnej.

– To mój pierwszy dyplom w życiu... – powiedział Kuba cicho.

– Uwielbiam lepić z plasteliny, ale nikt nigdy mnie za to nie pochwalił... – szepnęła Jagoda.

– Wszystkie wasze talenty są ważne! – powiedziała pani Hania. – I każdy z was ma w sobie coś wyjątkowego. Nigdy o tym nie zapominajcie!

Potem pani Hania przytuliła każde dziecko z osobna. A mi wręczyła specjalny, papugowy dyplom z zielonego listka. Na tym dyplomie było napisane: „Dla klasowej papugi za to, że czyni nasze życie bardziej kolorowym!”

1. Jaką niespodziankę pani przygotowała swoim uczniom na Dzień Dziecka?
2. Dlaczego dzieci poczuły się wyjątkowo? Za co pochwaliła je pani?
3. Jakie są twoje zdolności? Powiedz o kilku swoich mocnych stronach.
4. Przygotujcie dyplomy dla koleżanek i kolegów. Postarajcie się, by każdy obdarowany poczuł się doceniony i wyjątkowy.

Poczucie własnej wartości to dobre myślenie o samym sobie. Świadczymy o tym, że lubimy sami siebie. Znalazienie tego, z czego jesteśmy dumni i co nam dobrze wychodzi, to świetny sposób na podniesienie poczucia własnej wartości. Warto być przyjacielem samego siebie i znać swoje dobre strony.

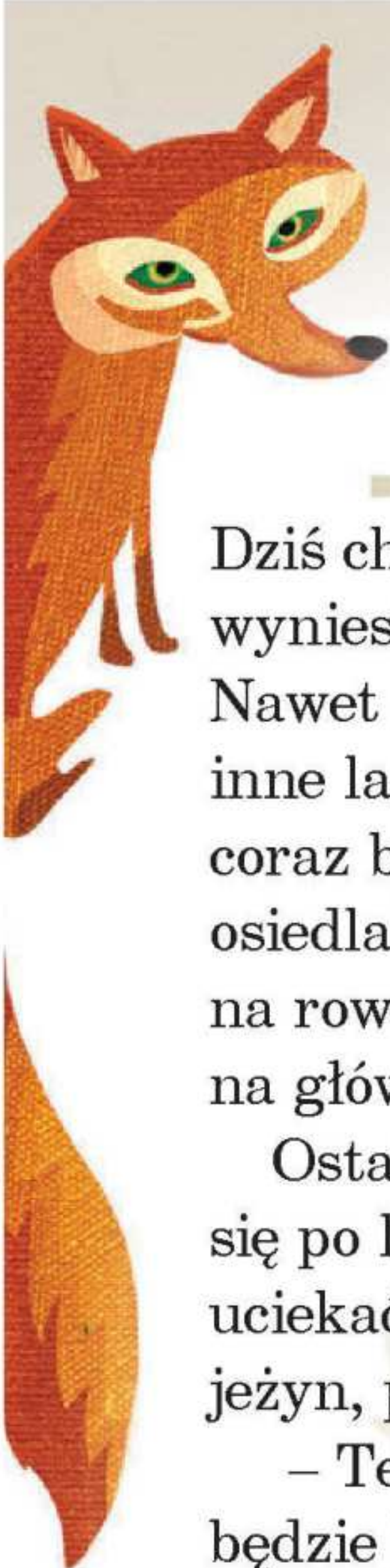


Każdy z nas jest ważny 39

przekaz dla dziecka o emocjach i wartościach

zadania trudniejsze





Maria Ewa Letki

Tu mówi lisek

Dziś chcę powiedzieć, że jeżeli mieszkańcy osiedla się nie uspokoją, wszyscy wyniesiemy się z lasu. Wszystkie zwierzęta – biegające, latające i skaczące. Nawet owady i dżdżownice. Las nie będzie miał mieszkańców. A swoją drogą inne lasy to mają szczęście. Ich osiedla tak się do nich nie zbliżają, a nasze jest coraz bliżej, bliżej... Jeszcze chwila, a bloki wejdą między drzewa. Mieszkańcy osiedla przychodzą do lasu i zachowują się okropnie – wrzeszczą, jeżdżą na rowerach, grają w piłkę... Najgorsze są soboty i niedziele – już od rana na głównej ścieżce pojawiają się ludzie.

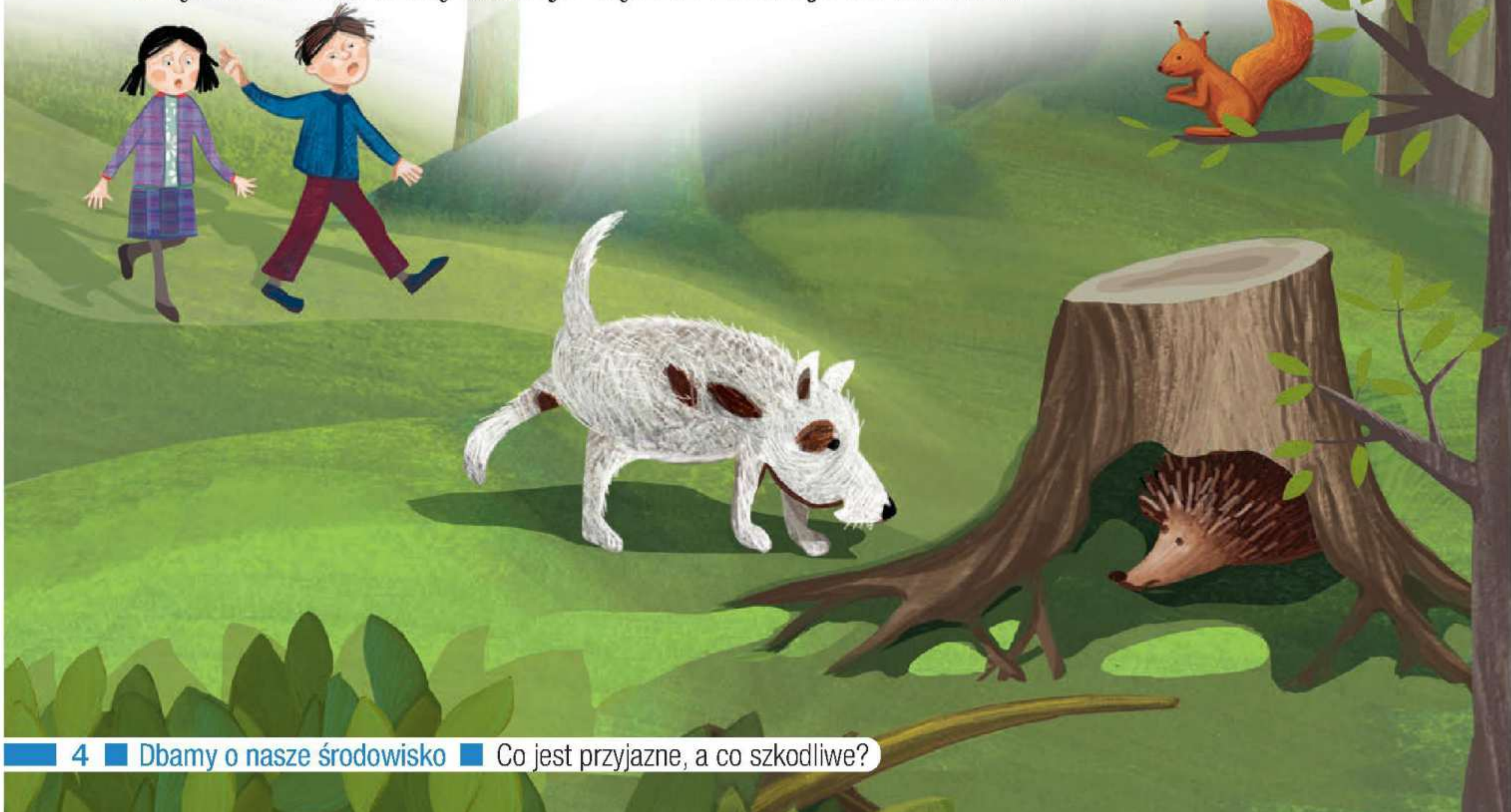
Ostatniej niedzieli miały się urodzić cztery jeże. Jednak okrzyki niosące się po lesie tak je wystraszyły, że bały się przyjść na świat. Jeżowa musiała uciekać ze swojej własnej nory i próbowała ukryć się najpierw w krzakach jeżyn, potem w krzakach dzikich malin i wreszcie w starej opuszczonej norze.

– Te hałasy docierają do wnętrza mojego brzucha – narzekała. – O, tu chyba będzie bezpiecznie.

Naraz od strony głównej ścieżki lasu doleciało szczekanie.

– Leśne dzieci boją się przyjść na świat, bo osiedlowe mają życzenie spacerować z psem – rozgniewała się. – Gdzie w lesie jest miejsce, do którego nie docierają te hałasy?

– Tu już takich nie ma – odrzekła z przekonaniem sowa. – A w dodatku dzieciół nie może się doliczyć dębów. Brakuje aż siedmiu.





– A ja je widziałam – powiedziała wiewiórka. – Leżały na takim wielkim wozie.

Nagle usłyszeliśmy trzask łamanych gałęzi. Najwyraźniej dzieci zdecydowały się pójść w stronę nory, w której ukryła się jeżowa.

– Hesia! – wołały na psa. – Hesia!

Pies wyczuł jeżową, przyskoczył do nory i zaczął szczekać, a dzieci wcale nie próbowały go odciągnąć.

Chwilę potem zza wielkiego drzewa wyłoniła się nasza dzika świnia. Za nią czały się warchlaczk.

– Nie! – wyszeptałem. – Nie!

Bałem się, że poturbuje dzieci, a wtedy się zacznie. Niby jesteśmy u siebie, a musimy uważać. Ona jednak tylko stała i patrzyła. Dzięki temu dzieci jej nie zauważyły. Pobiegły w drugą stronę, a pies pospieszył za nimi.

– Dość mam tego – powiedziała świnia. – Coraz mniej żołądzi i wszędzie ludzie. Wyprowadzamy się.

I odeszła, a za nią pobiegły warchlaczk.

Tymczasem przerażona jeżowa uciekła z nory i ukryła się pod korzeniami starego drzewa.

Wiedzieliśmy, że z oglądaniem maleństw trzeba będzie zaczekać do późnego wieczora.

Kiedy wreszcie zapadł zmierzch, a wraz z nim wieczorna cisza, maleńkie jeże przestały się bać i pojawiły się na świecie.

Mówił lisek. Czy ktoś mnie słuchał?



1. Co się wydarzyło w lesie? Jakie zagrożenie dla leśnych zwierząt stanowili mieszkańcy osiedla? Dlaczego?
2. Wymień nazwy zwierząt leśnych, które pojawiły się w opowiadaniu.
3. Jak rozumiesz ostatnie zdanie? Na co lisek chciał nim zwrócić uwagę?
4. O co leśne zwierzęta mogą prosić ludzi? Napiszcie wspólnie apel zwierząt do mieszkańców osiedla.

Jak człowiek wpływa na środowisko?

Zagrożenia dla przyrody

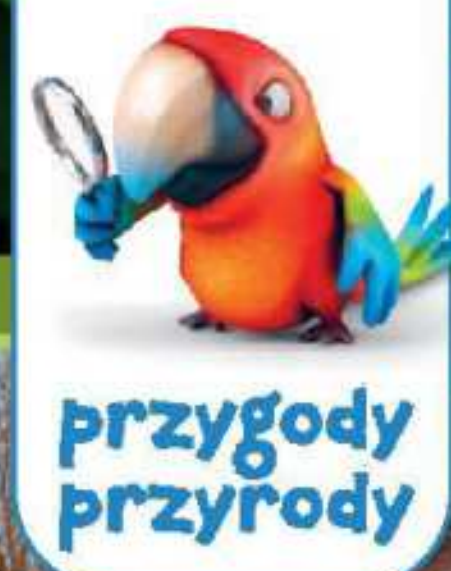
Spaliny samochodowe i dymy z kominów fabrycznych zanieczyszczają powietrze. Również spalanie śmieci, na przykład w piecach centralnego ogrzewania, jest przyczyną zanieczyszczenia powietrza.



Ludzie wytwarzają tony śmieci. Większość z nich nie jest, niestety, ponownie przetwarzana. Zdarza się, że są wyrzucane do lasu.

W pożarach lasów oraz podczas wypalania łąk i pól giną rośliny i zwierzęta. Podobne szkody wyrządza wycinanie lasów.





Ochrona przyrody

Ludzie nie tylko szkodzą przyrodzie, ale starają się też ją chronić. Zakładają parki narodowe i obejmują ochroną cenne okazy roślin oraz zagrożone gatunki roślin i zwierząt. Znanym pomnikiem przyrody jest dąb "Bartek".



Żeby zmniejszyć rozmiary zniszczeń w przyrodzie, ludzie ograniczają ilość odpadów, segregują je i ponownie wykorzystują. Oszczędzają też wodę i energię.

Starają się również naprawić istniejące już szkody. Sadzą nowe lasy. Budują przejścia nad i pod autostradami po to, by zwierzęta nie ginęły pod kołami samochodów.



1. Jakie zachowanie człowieka jest przyjazne, a jakie szkodliwe dla środowiska? Podaj przykłady.
2. Jakie środowisko jest najlepsze dla dzikich zwierząt? Opowiedz o tym.
3. Co możemy zrobić, żeby chronić środowisko dla nas samych i dla przyszłych pokoleń?
4. W jaki sposób w twojej szkole dbacie o ochronę przyrody?

Cztery żywioły

Woda, powietrze, ogień i ziemia to cztery żywioły. Życie na naszej planecie nie byłoby możliwe bez tych elementów natury. Ważne jest to, w jaki sposób człowiek wykorzystuje właściwości wody, ognia, powietrza i ziemi. Żywioły mają wielką siłę i czasami powodują ogromne zniszczenia, które nazywamy klęskami żywiołowymi. Niezwykle istotne jest podejmowanie działań, które mogą zapobiegać takim zniszczeniom lub ograniczać ich skutki.

Woda

Bez wody nie byłoby życia na Ziemi. Potrzebna jest wszystkim żyjącym organizmom. Ludzie muszą dbać o naturalne źródła czystej wody. Powinni też zapobiegać powodziom, na przykład budując zalewy.



Powietrze

Czyste powietrze to największy skarb.

Człowiek wykorzystuje ruch powietrza, na przykład kiedy pływa żaglówką lub gdy wytwarza prąd za pomocą wiatraków. Zdarzają się jednak bardzo silne wiatry, zwane huraganami. Mogą one spowodować ogromne zniszczenia.





Ogień

Ogień daje ludziom ciepło. Dzięki spalaniu różnych materiałów wytwarzamy prąd, ogrzewamy domy, gotujemy jedzenie i jeździmy samochodami. Z ogniem należy się jednak obchodzić ostrożnie, ponieważ nierozsądne zachowanie może spowodować pożar.

Ziemia

O ziemi nieraz mówi się „matka ziemia”, bo jest źródłem życia roślin i schronieniem dla wielu zwierząt. Człowiek chętnie korzysta z dobrodziejstw ziemi. Zajmuje się uprawą roli i wydobywaniem bogactw naturalnych. Od wieków wykorzystuje piasek i glinę do budowy domów. Jednak trzęsienia ziemi, osuwiska i lawiny błotne są bardzo niebezpieczne.



1. W jaki sposób ludzie wykorzystują żywioły? Podaj przykłady.
2. Jakie niebezpieczeństwa są związane z czterema żywiołami?
3. Jak człowiek może zapobiegać klęskom żywiołowym?

rz po spółgłoskach g i k

1. Przeczytaj tekst. Odszukaj w nim wyrazy z **rz**. Zwróć uwagę na wyróżnione litery. Wymień spółgłoski, po których występuje **rz**.

Niebo nagle pociemniało i zerwał się silny wiatr. W oddali słychać było głośnie **gr**zmoty. Na **gr**ządki w ogródku dziadka **Kr**zysia zaczęły spadać duże krople deszczu. Kury **gr**zebiące w piachu uciekły na **gr**zędę i podkuliły mokre **sk**rzydła. **Gr**ześ i **Kr**zyś zaczęli **kr**zyczeć i pobiegli pod dach komórki. Schowali się za **sk**rzynkami i czekali na koniec ulewy.

Nasz język polski

Po spółgłoskach **g** i **k** piszemy **rz**.



2. Uporządkuj litery od największej do najmniejszej i zapisz w zeszycie wyrazy, które powstaną. Podkreśl w wyrazach spółgłoski, po których występuje **rz**.



3. Co widzisz na zdjęciach? Nazwij to. Zapisz wszystkie wyrazy w zeszycie. Zaznacz **rz**.



Dwa worki wstydu



– Kto chce wziąć udział w wielkim sprzątaniu naszego parku? – zapytała pani Hania. – Osoby, które zbiorą najwięcej śmieci, dostaną nagrody!

– Dlaczego tylko osoby? – oburzyłam się. – A papugi?

– Papugi też! – roześmiała się pani Hania.

Potem poszliśmy do parku. Dzieci wkładały śmieci do dużych foliowych worów, a ja – do małego woreczka śniadaniowego. Latałam tu i tam, wypatrując papierków po cukierkach i innych drobiazgów. Wtedy coś zauważyłam. Kuba i Antek schowali się za kępą krzaków i – zamiast zbierać śmieci – napełniali swoje wory skoszoną trawą, która tam leżała. Kiedy skończyli, dla niepoznaki wrzucili na wierzch zmięte gazety.

Czekajcie no – pomyślałam – już ja was urządzę!

Godzina szybko minęła i pani Hania zawołała dzieci na zbiórkę.

– Ja mam pół worka papierów! – pochwaliła się zmęczona Martyna.

– My z Laurą prawie cały! – zawołała Klara.

– Ja znalazłem szesnaście butelek – sapnął Emil.

– Eee tam – prychnęli Kuba i Antek. – My się najbardziej napracowaliśmy! Zebraliśmy dwa pełne worki gazet.

Wtedy nie wytrzymałam i powiedziałam pani, co naprawdę jest w tych ich worach.

Kuba i Antek byli tak zawstydzeni, że nawet nie próbowali się tłumaczyć. No i nie zdobyli żadnej nagrody... a przecież mogliby, gdyby tylko nie oszukiwali!

1. W jakiej akcji wzięły udział dzieci z klasy?
2. Co postanowili zrobić Kuba i Antek? Co sądzisz o tym pomysłe?
3. Jak czuli się chłopcy, gdy oszustwo wyszło na jaw?
4. Jak myślisz, co powinni zrobić chłopcy? A co mogą zrobić teraz?



Uczciwość jest w życiu bardzo ważną sprawą. Osoba uczciwa mówi prawdę, przestrzega zasad, nawet gdy wie, że nikt tego nie sprawdzi. Uczciwa osoba dotrzymuje obietnic, a kiedy popełni błąd lub robi coś złego, potrafi się przyznać do winy. Zawsze starajcie się być uczciwi, nie oszukujcie w zabawach i grach, w konkursach i zawodach sportowych. Tego przecież sami oczekujecie od innych. Z ludźmi uczciwymi wszyscy czują się dobrze i bezpiecznie, bo można im zaufać.

Marsz do kosza

Spójrzcie, proszę, oto śmiecie,
wszędzie pełno ich znajdziecie.
Kto im życie pragnie skrócić,
może je do kosza wrzucić.

Ale tutaj warto dodać,
że niektórych śmieci szkoda,
bo pożytek jest z nich duży,
jeśli je powtórnie zużyć.





Ten, kto sprytnie je przetwarza,
wciąż bogactwo swe pomnaża
i dlatego w całym świecie
ludzie segregują śmiecie.

Tu papiery, tam butelki
i plastików pełno wszelkich.
Materiały i metale?
Nie marnuje się nic wcale.

I tu prosta jest zasada:
co się da, należy składać,
żeby śmieć, gdy już jest w koszu,
zbytnio tam się nie panoszył.

1. Dlaczego nie wszystkie śmieci powinny trafić do kosza? Które z nich nadają się do powtórnego przetworzenia?
2. W jaki sposób można wykorzystać posegregowane i przetworzone śmieci? Co można z nich zrobić?
3. Wymyśl jakieś urządzenie lub zabawkę, które można wykonać z niepotrzebnych już przedmiotów.
4. Wymyśl hasło zachęcające do segregowania i ponownego wykorzystywania odpadów.

Niewielki, ale śliczny Wiosenny Teatrzyk Ekologiczny

Występują: **uczniowie**, przystrojeni w papierowe czapki-kwiaty
z kolorowej krepiny

Transparenty z tekstami: **HOPSASA DO LASA! BĄKI – NA ŁĄKI!
CHROŃ ŻABY I BAOBABY! SZANUJ MRÓWY I BORÓWY!
MOTYL NAJLŹEJSZYM PRZYJACIELEM CZŁOWIEKA!**

Wszyscy uczniowie recytują z pamięci swoje kwestie.

Wszyscy uczniowie chórem: Jak co roku przyszła wiosna,
pora piękna i radosna,
a więc, panie i panowie,
uczeń dziś wam prawdę powie!

Uczeń pierwszy: Kto nie myśli o zwierzętach,
temu spuchnie lewa pięta!

Uczeń drugi: A kto jest na kwiaty cięty,
temu spuchną obie pięty!

Uczeń trzeci: A kto środowisko truje,
gorzko tego pożałuje!

Uczeń czwarty: Trzeba kochać chabry! Maki!

Uczeń piąty: I widłaki! I świstaki!

Uczeń szósty: I szanować pandy, sowy...

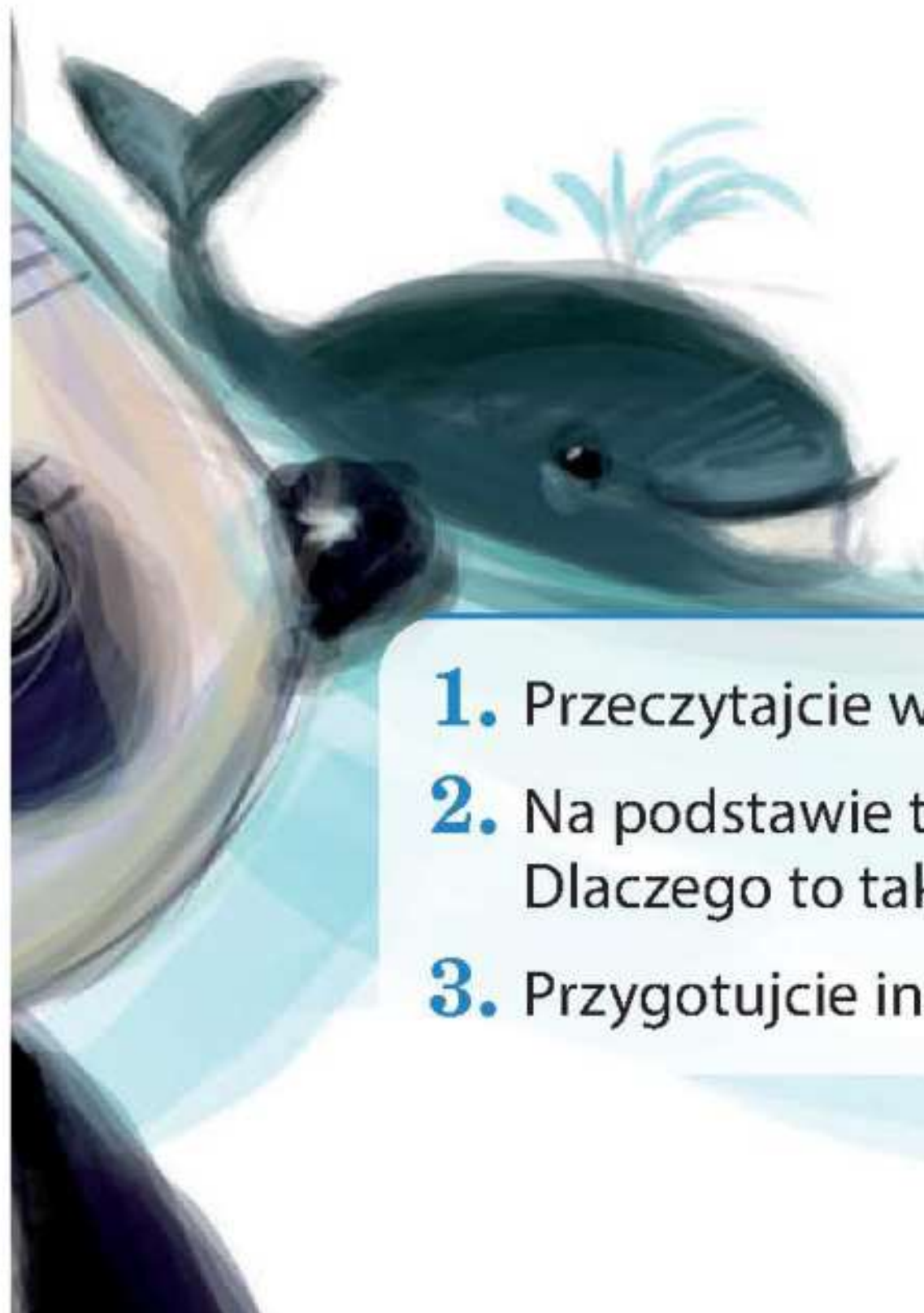
Uczeń siódmy: Panda – niedźwiedź bambusowy.

Uczeń ósmy: Trzeba sadzić drzewa, krzaczki!

Uczeń dziewiąty: I dokarmiać w zimie kaczki
oraz innych zwierząt wiele!

Uczeń dziesiąty: Słoniom grać na ukulele...



- 
- 
- 
- 
- Uczeń jedenasty:** Trzeba dbać o żuczki, ważki,
mrówki, chrząszcze, liszki, traszki!
- Uczeń dwunasty:** Żabom pomóc przejść przez szosę...
- Uczeń trzynasty:** Zająć się gorylim losem!
- Uczeń czternasty:** I sortować wszystkie śmieci,
a nie wrzucać je, jak leci...
- Uczeń piętnasty:** Łatać dziury ozonowe!
- Uczeń szesnasty:** By powietrze było zdrowe!
- Uczeń siedemnasty:** Trzeba chronić wieloryby,
mchy, porosty oraz grzyby,
glebę, trawę, leśną ściółkę,
orla, wróbla i kukułkę!
- Uczeń osiemnasty:** Bo to przecież oczywiste,
że wspierają ekosystem!
- Uczeń dziewiętnasty:** Bracia! Transparenty w górę!
- Uczeń dwudziesty:** Niech nasz głos brzmi zgodnym chórem!

wszyscy uczniowie razem, wznosząc transparenty:

Nie bądź, człeku, bity w ciemię!!!
Dbaj z zapalem o swą Ziemię!!!
Szanuj Ziemię ponad wszystko,
bo to twoje środowisko!!!
I innego, choćbyś chciał,
raczej już nie będziesz miał!!!

1. Przeczytajcie wspólnie tekst i wyjaśnijcie niezrozumiałe wyrazy oraz sformułowania.
2. Na podstawie tekstu powiedz, jak należy dbać o środowisko. Czego nie wolno robić? Dlaczego to takie ważne?
3. Przygotujcie inscenizację tekstu. Wykonajcie transparenty i odpowiednie dekoracje.

Zwykły czy niezwykły?

– Aha, jeszcze jedno... – powiedziała pani pod koniec zajęć.
– Właśnie ogłoszono ogólnopolski konkurs na komiks pod tytułem „Mój niezwykły dzień”. Czy ktoś chciałby wziąć w nim udział?

Ale do góry nie podniosła się ani jedna ręka.

– Dlaczego nikt się nie zgłasza? – zaniepokoiła się pani. – Marku, przecież tak lubisz rysować...

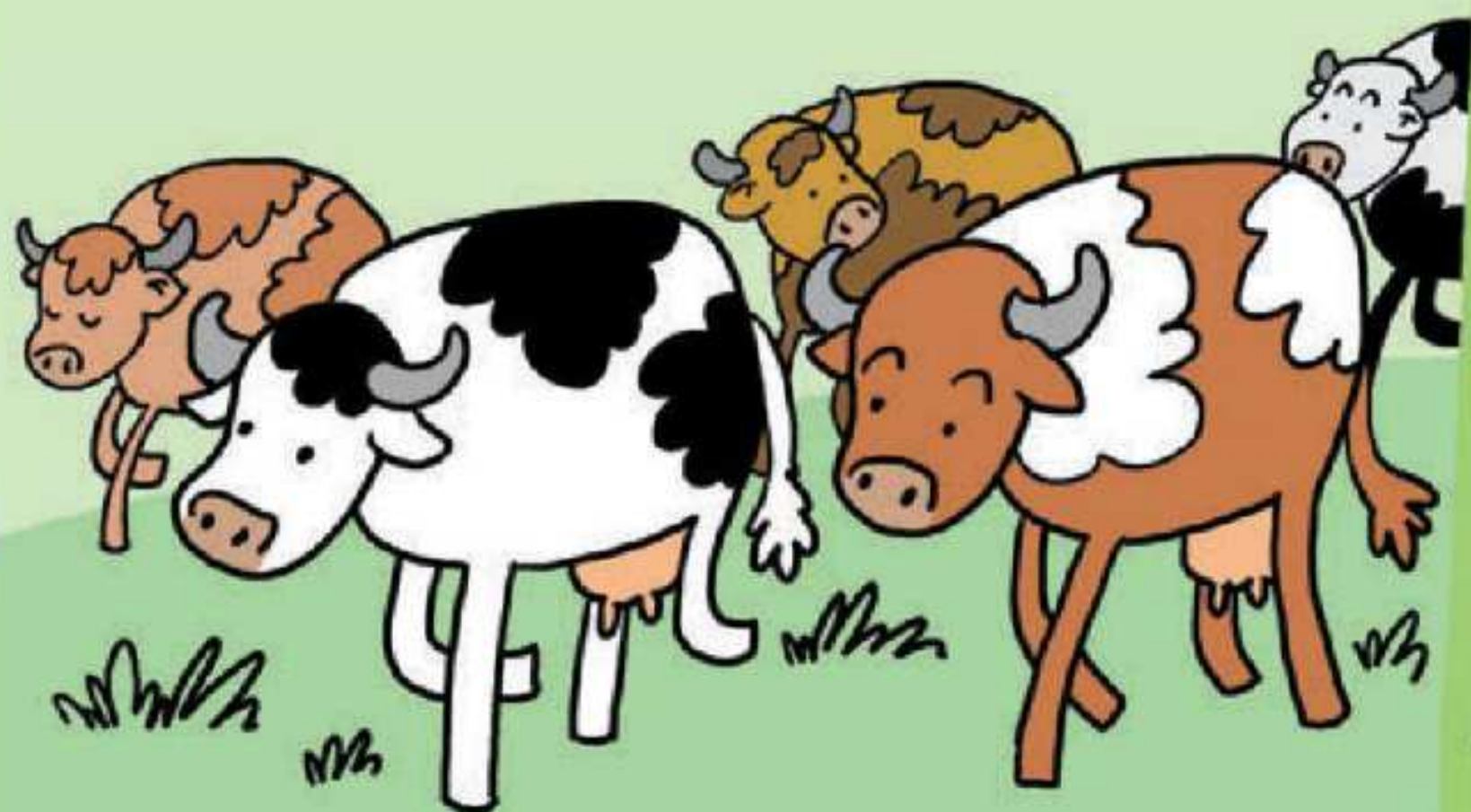
– Ale u nas na wsi niewiele się dzieje – stwierdził Marek. – Dzieci z miasta na pewno przyślą ciekawsze prace.

– Wiesz co? – powiedziała pani po krótkim namyśle. – Nie przejmuj się tym! Po prostu weź kredki... i do dzieła! Minął tydzień i Marek zaprezentował efekt swojej pracy.

Oto on:



Po drodze mijamy stado krów
wędrujących na pastwisko.



Po lekcjach biegnę nad
strumyk, żeby się bawić.
Gonię tam motyle, urządzam
wyścigi patyczków albo
turlam się po trawie.



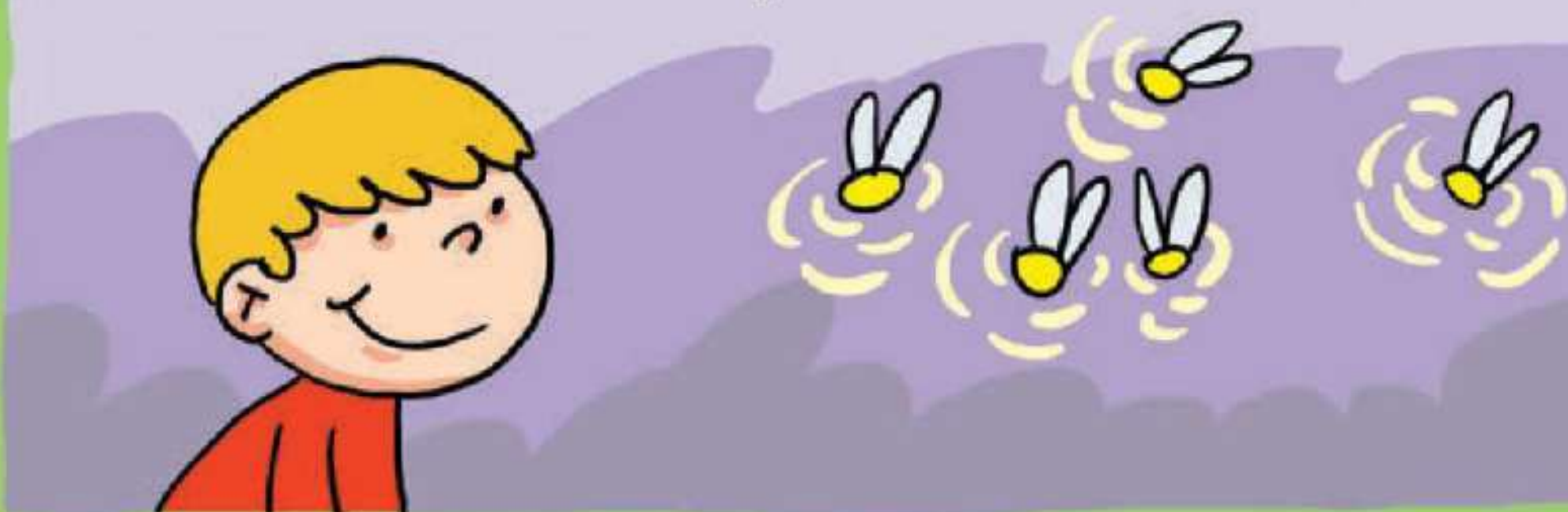
Wieczorem dziadek wraca
z pola i pozwala mi posiedzieć
na traktorze, a nawet pokręcić
kierownicą!



Kiedy zapada zmrok,
oglądamy razem nietoperze.



Gdy wracamy do domu, zdarza się
nam też wypatrzeć świetliki, które
kreślą w powietrzu tajemnicze znaki.
Uwielbiam na nie patrzeć...



...i w ogóle lubię
mieszkać na wsi.



1. Opowiedz, jak wyglądał dzień Marka. Co niezwykłego wydarzyło się tego dnia?
2. Z jakiego powodu Marek lubi mieszkać na wsi?
3. Opowiedz o swoim niezwykłym dniu lub przedstaw go w formie komiksu.

Zboża na polu

W maju na polach zieleni się młode zboże. Gdy przyjdzie lato, zboże dojrzeje i rolnicy zbiorą je z pól.

Ze zbóż wytwarza się ziarno, które jest przerabiane na mąkę, kaszę lub płatki. Zboże jest też wykorzystywane jako pasza dla zwierząt.

W Polsce uprawia się kilka rodzajów zbóż.



pszenica

Z mąki pszennej robi się chleb, bułki, ciasta, makarony. Z pszenicy jest też kasza manna.



żyto

Mąka żytnia jest bardzo zdrowa. Robi się z niej pieczywo i makarony.

Z ziaren owsa wytwarza się płatki owsiane.



owies

jęczmień



Z jęczmienia otrzymuje się smaczną i zdrową kaszę.

Kukurydza także jest zbożem. Produkuje się z niej mąkę i płatki. Ludzie spożywają również jej ziarno w całości – gotowane lub prażone.

kukurydza



Nasz język polski

W wyrazie **pszenica** po **p** piszemy **sz**.
Ten wyraz to wyjątek.





Od ziarenka do bochenka

Dziś pani Hania zabrała nas do skansenu, czyli takiego muzeum na dworze, w którym zwiedza się stare wiejskie domy. W jednej z chat ubrana w ludowy strój pani wyrabiała ciasto w dużym drewnianym naczyniu, które przypominało wiadro.

– Co to będzie? – spytała Ula.

– Chleb – odpowiedziała pani. – Tam trzymam zakwas, czyli zakwaszoną mąkę żytnią, dzięki której chleby urosną – dodała i wskazała wielką misę.

– Uformowane bochenki trzymam w cieple, przykryte płótnem. Te, które już wyrosły, wkładam do pieca chlebowego.

Patrzyliśmy, jak pani w ludowym stroju układa okrągłe chlebki na drewnianej łopacie z długim trzonkiem. Po chwili otworzyła półokrągłe drzwiczki, za którymi buzował ogień, i wsunęła bochenki do pieca.

– Teraz pójdziemy zwiedzić młyn – powiedziała pani Hania. – A kiedy wrócimy, będziecie mogli spróbować świeżo upieczonego chleba.

W młynie obejrzelśmy film o tym, jak dawniej koszone zboże i jak potem je młócono, czyli oddzielano ziarno od kłosów. Po wymłóceniu ziarno zawożono do młyna, gdzie mielono je na mąkę.

– Czy teraz możemy już wrócić do tamtej pani? – spytał Kuba, gdy film się skończył.

Roześmiałam się cicho. Też byłam głodna! Zanim jednak wyskoczyłam z młyna, zabrałam na pamiątkę suche ziarenko żyta znalezione w szparze drewnianej podłogi.



1. Dokąd zabrała dzieci pani Hania? Co dzieci mogły tam zobaczyć?
2. Co to jest skansen? Porozmawiajcie o tym w klasie.
3. Na podstawie tekstu opowiedz, jak z mąki powstaje chleb.
4. Jakie znasz rodzaje pieczywa? Czym się one od siebie różnią? Które z nich smakują ci najbardziej?

rz po spółgłoskach ch, w, j

1. Przeczytaj wyrazy z **rz** podane w każdej kolorowej ramce. Co zauważasz?

chrzan
chrzest
chrząkać
chrząszcz
wichrzyć

wrzos
wrzesień
wrzeciono
wrzątek
powrzucać

dojrzały
spojrzenie
ujrzeć
podejrzeć
rozejrzeć się

- Zapisz w zeszycie po trzy wyrazy z każdej ramki. Podkreśl spółgłoski, po których występuje **rz**.

Nasz język polski

Po spółgłoskach **ch**, **w** i **j** piszemy **rz**.



2. Co widzisz na ilustracjach? Wyjaśnij, dlaczego wszystkie wyrazy piszemy przez **rz**.



3. Odgadnij, jakie litery ukryły się pod kolorowymi plamami. Ułóż zdania z utworzonymi wyrazami i zapisz je w zeszycie.



rząstka



rzask



wyrzał



wrzesień



podezwawać

Trzy po trzy

Krzyś do **skrzata** **krzyczał** z **krzaków**:

– **Trzepać** **trzeba** na **trzepaku**!

Grześ **grzebieniem** w **grządce** **grzebie**,

Przemek **przez** **przedsionek** **przebiegł**,

chrząszczyk **chrzęścił**, **chrześniak** **chrząkał**,

brzdąc na **brzegu** **brzdęk! brzdęk! brzdąkał**,

drzazga z **drzewa** w **drzwiach** **drzemała**,

wrząca woda w **Wawrze** **wrzała**,

małpy do dwóch **skrzyń** **zajrzały** –

ot, i wierszyk mamy cały.

I na co dzień, i od święta
dobrze, gdy się to pamięta:

Krzyś **wrzos** **ujrzał** **przed** **brzozami**,

Grześ, **chrząkając**, **trzasnął** **drzwiami**.



1. Co robili Krzyś, Grześ i Przemek, o których mowa w wierszu? Odszukaj i odczytaj głośno odpowiednie fragmenty rymowanki.
2. O czym dobrze jest pamiętać „na co dzień, i od święta”? Przepisz do zeszytu odpowiednią zwrotkę rymowanki i naucz się jej na pamięć. Zwróć uwagę na to, że litery wyróżnione na czarno w wyrazach w ostatnim zdaniu to wszystkie spółgłoski, po których piszemy **rz**.
3. Spróbuj ułożyć zdanie z wyrazów zaczynających się spółgłoskami, po których piszemy **rz**.

Majówka

Dość siedzenia na kanapie!
Tata palcem gna po mapie,
mama trzyma kosz pyszności,
a mnie plecak strasznie złości!

Chcę w nim różne skarby schować –
on nie daje się spakować!

Biorę to, co najważniejsze:
miśki większe, miśki mniejsze,
klocki, bierki, torbę krówek,
łuk, latarkę i ołówek...

Plastikową strzelbę też,
gdyby nadszedł dziki zwierz!
Jeszcze laptop, mocna lina...
Oj! I znów się nie dopina...

– Drogi synu – spytał tata
– jedziesz w podróż przez pół świata
czy z rodziną na majówkę?...
O! Masz krówki! Dasz mi krówkę?



1. Czym zajmowali się przed majówką członkowie rodziny?
2. Co chłopiec próbował spakować na wyprawę? Czy było to potrzebne? Dlaczego?
3. Jak myślisz, co należy zabrać na majówkę? Zrób listę najpotrzebniejszych rzeczy.
4. Zaproponuj inne „wiosenne” sposoby spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu.

Wiosna w pełni

Łąki to duże trawiaste obszary pozbawione drzew i krzewów. Ludzie koszą łąki, żeby zyskać siano – paszę dla zwierząt.

Rośliny



Szczaw zwyczajny to roślina jadalna. Z jej liści można ugotować zupę.



Kminek pospolity wykorzystujemy między innymi jako przyprawę do kapusty.



Krwawnik pospolity jest stosowany w leczeniu wielu chorób, na przykład bólów brzucha.



Babka lancetowata jest składnikiem syropu przeciw kaszlowi.



Chrzan pospolity jest używany w kuchni.



Mniszek lekarski służy do produkcji leków, które pobudzają apetyt.

Zwierzęta



przygody
przyrody



Czajka
buduje gniazda
na ziemi.



Pliszka siwa
biega po ziemi,
szukając
owadów.



Trzmiel
to krewny pszczoły.
Zapyla kwiaty.



Pająk krzyżak
tka pajęczyny,
w które łowi
owady.



Zajac
porusza się,
skacząc. Jego
nogi są nazywane
skokami.



Dżdżownica
spulchnia ziemię
nie tylko w ogrodzie,
ale też na łące.



**Pasikonik
zielony** wydaje
odgłosy, pocierając
skrzydłem
o skrzydło.



Paź królowej
żywi się nektarem
z kwiatów. Bardzo
lubi kwiaty kminku.

Żuk

Do biedronki przyszedł żuk,
w okieneczko puk-puk-puk.

Panienczka widzi żuka:
– Czego pan tu u mnie szuka?

Skoczył żuk jak polny konik,
z galanterią zdjął melonik
i powiada: – Wstań, biedronko,
wyjdź, biedronko, przyjdź na słońko.

Wezmę ciebie aż na łączkę
i poproszę o twą rączkę.

Oburzyła się biedronka:
– Niech pan tutaj się nie błąka,
niech pan zmiata i nie lata,
i zostawi lepiej mnie,
bo ja jestem piegowata,
a pan – nie!





Powiedziała, co wiedziała,
i czym prędzej odleciała,
poleciała, a wieczorem
ślub już brała – z muchomorem,
bo od środka aż po brzegi
miał wspaniałe, wielkie piegi.
Stąd nauka
jest dla żuka:
żuk na żonę żuka szuka.

1. Dlaczego biedronka nie chciała żuka za męża? Kto i dlaczego został mężem biedronki? Dla potwierdzenia swoich odpowiedzi odczytaj odpowiednie fragmenty wiersza.
2. Jaki jest, twoim zdaniem, ten wiersz? Odpowiedź możesz wybrać spośród określeń: śmieszny, poważny, smutny, zabawny, żartobliwy, humorystyczny.
3. Pomyśl i odpowiedz, kto zgodnie z zasadą, o której mowa w wierszu, spodobałby się pszczole, a kto motylowi.
4. Nauczcie się wiersza na pamięć. Podzielcie się na grupy, w których przygotujecie inscenizację wiersza.

Aga i motyle

Była raz dziewczynka, która miała na imię Aga i bardzo, ale to bardzo kochała motyle. Przez całe lato biegała po łąkach i wypatrywała wszędzie swoich kolorowych przyjaciół. Przyglądała się ich barwnym skrzydłom, gdy siadały na kwiatkach. Próbowwała dogonić lecące ku słońcu motyle cytrynki.

– Nie biegaj tak, córeczko – prosiła ją mama. – Motyle mają swoje własne sprawy. Chodź do mnie – poczytam ci bajkę, pobawimy się w sklep...

Ale Aga nie chciała ani bajki, ani zabawy. Uciekała od mamy na zieloną łąkę pełną motyli i świerszczy. I zapominała nawet przyjść na obiad.

I wreszcie pewnego dnia u ramion Agi wyrosły dwa wielkie tęczowe skrzydła. Aga była uszczęśliwiona!

– Popatrz, mamusiu – wołała. – Jestem motylem, tęczowym motylem! Mogę mieszkać na łące, mogę latać!

Mama przyjrzała się jej uważnie i smutno pokiwała głową.

– To prawda – powiedziała zmartwionym głosem. – Nie jesteś już małą dziewczynką. Chyba rzeczywiście jesteś motylem i możesz zamieszkać na łące...

Aga nie dostrzegła smutku w głosie mamy. Spakowała walizkę i przeniosła się na łąkę.

– Jestem teraz motylem – powiedziała z dumą do polnych świerszczy.

– Ooo, naprawdę? – zdziwiły się świerszcze. – A umiesz fruwać jak motyl?

– Pewnie, że umiem. Mam takie piękne skrzydła – powiedziała dziewczynka i postanowiła zaraz pokazać świerszczom, jak lata. Rozpędziła się, skoczyła w górę i zamachała tęczowymi skrzydłami. Ale nie udało się...

Upadła między kwitnące chabry.

Spróbowała jeszcze raz i wylądowała na listkach mięty, jak na miękkim zielonym dywanie. I próbowała tak, i próbowała, aż nad łąką pojawiły się pierwsze gwiazdy.

– Więc naprawdę nie jestem motylem? – wyszeptała zawiedziona Aga i wielka łza spłynęła jej po policzku.

– Jesteś małą dziewczynką, która **BARDZO CHCIAŁABY** stać się motylem, ale naprawdę nie możesz nim być i nie możesz zamieszkać na łące. Bo to nie leży w zwyczaju małych dziewczynek. Z tego co wiem, one mają swoje mamusie i pokoje pełne lalek i pluszowych misiów.

Aga rozglądała się dłuższą chwilę, nim zorientowała się, kto mówi do niej te słowa. To był świetlik. Siedział na szerokim źdźble trawy i świecił jasno, jakby chciał dodać otuchy dziewczynce.

– Ale ja tak kocham motyle... Najbardziej na świecie... I tak bym chciała...

– A czy pomyślałaś o swojej mamie? Jak jej teraz smutno bez ciebie? Czy przypadkiem mamy nie kochasz najbardziej na świecie? – spytał świetlik.

I Adze zrobiło się smutno i żal. I rozplakała się głośno, bo zrozumiała, że łąka to nie jest jej dom, a żaden nawet najpiękniejszy motyl nie zastąpi jej mamy.

Ale jak teraz wrócić do domu, gdy zapadła ciemna noc?

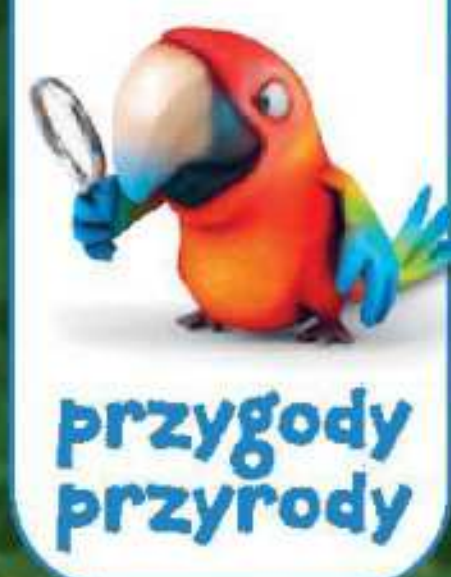
– Nie płacz – powiedział świetlik. – Polecę przed tobą i będę wskazywał ci drogę.

I Aga powędrowała do domu razem ze świetlikiem, i już nigdy więcej nie chciała być motylem. W zupełności wystarczało jej to, że jest małą dziewczynką. A tęczowe skrzydła powiesiła nad swoim łóżeczkiem – na pamiątkę.



1. O czym marzyła dziewczynka? Czy spełniło się jej marzenie?
2. Co się okazało? Czy Aga naprawdę była motylem?
3. Jak myślisz, co czuła mama, gdy Aga postanowiła przenieść się na łąkę?
4. Co świetlik powiedział dziewczynce? Jak rozumiesz jego słowa?

Mali sprzymierzeńcy i wrogowie



Pożyteczne

Spulchniam
ziemię.



dżdżownica

Żywię się
ślimakami.



ropucha

Zjadam
mszyce.



biedronka

Szkodniki

Lubię jeść
liście kapusty.



gąsienica
bielinka kapustnika

Niszczę roślinę,
pijąc jej sok.



mszyca

Smakują mi
liście sałaty.



ślimak

Pożyteczne, ale też szkodzą

szpak



Zjadam owady
i ślimaki, które niszczą
uprawy. Latem jem też
czereśnie.

kret



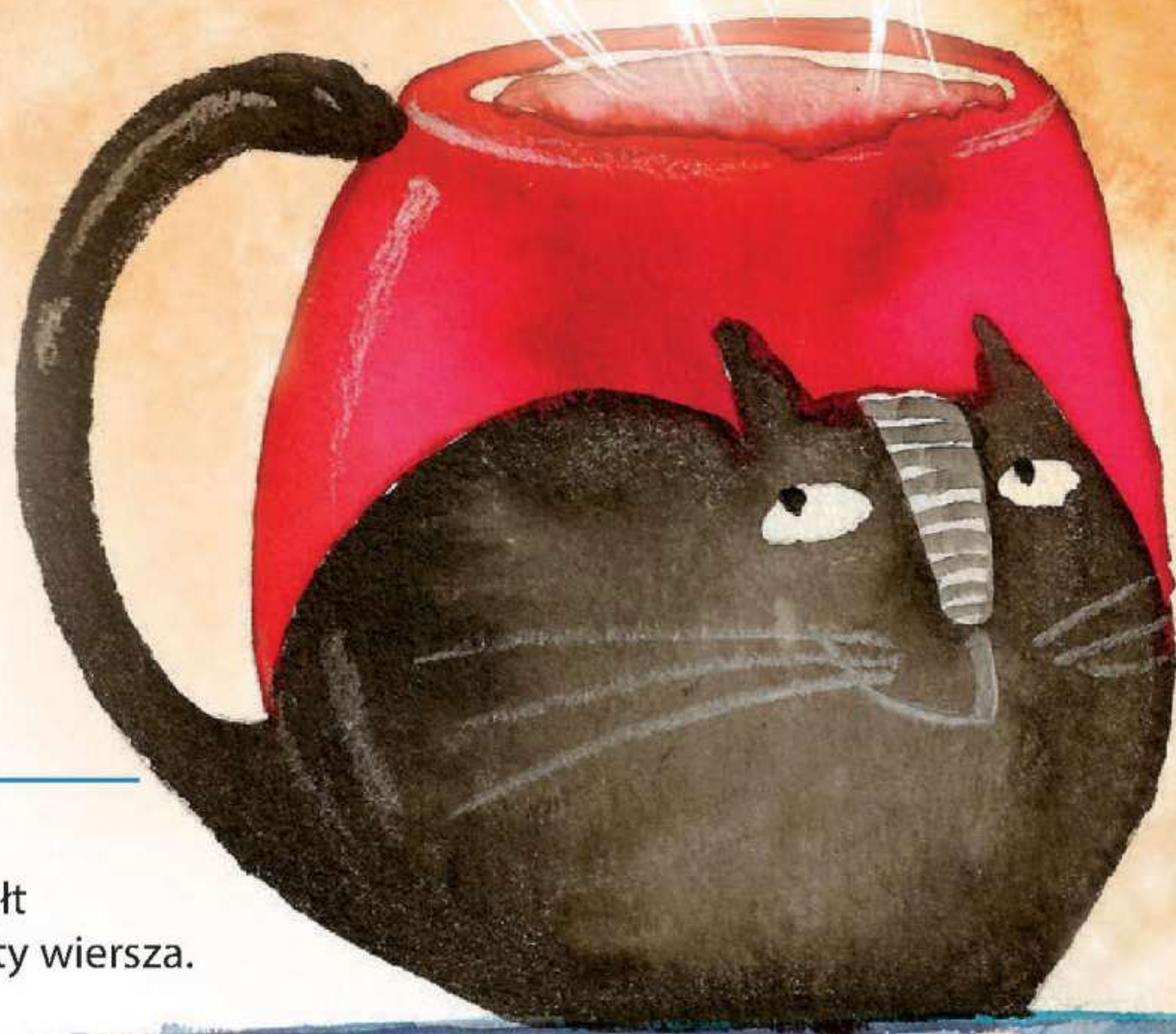
Spulchniam ziemię,
ale, drążąc korytarze,
niszczę też korzenie
roślin.

Najczerwieńszy kubek

Damy dzisiaj naszej mamie
najczerwieńszy kubek świata,
żeby rano, kiedy wstanie,
smakowała jej herbata.
Żeby, kiedy będzie smutna,
uśmiechnęła się do niego.
Nawet jeśli ma zmartwienie
albo stało się coś złego...

Kubek będzie okrągłutki
i wesoły, i pękaty.
A na kubku będzie kocur.
Albo drzewo. Albo kwiaty!

Przytulimy mamę mocno,
aż ją prawie udusimy!
I nikomu nie oddamy!
I herbatę jej zrobimy!



1. Jak wygląda kubek, który dzieci chcą podarować mamie – jaki ma kolor, kształt i wzór? Odczytaj odpowiednie fragmenty wiersza.
2. Do czego będzie służył ten kubek? Co ma spowodować?
3. Jak myślisz, dlaczego dzieci chcą podarować mamie taki kubek?
4. Wymyślcie wspólnie następną zwrotkę wiersza.
5. Jaką niespodziankę przygotujesz dla swojej mamy z okazji jej święta?



Sztuka pisania Życzenia

1. Co powinno się znaleźć w życzeniach, które komuś składamy? Przeczytaj podane przykłady.

Komu składa życzenia?

Najdroższa Mamo!
Najukochańsza Mamo!
Najlepsza Mamusiu!

Z jakiej okazji?

Dnia Matki
Twojego Święta

Kto składa życzenia?

Twój Skarb
kochający/kochająca
syn/córka
Bartek/Ania

Czego życzy?

zdrowia, radości,
uśmiechu, pomyślności,
szczęścia, spełnienia
marzeń, więcej wolnego
czasu, mniej pracy

2. Dobierz do życzeń brakujące elementy. Skorzystaj ze słownictwa podanego w ćwiczeniu 1.

.....

.....

W dniu **Twojego** Święta
składam **Ci** gorące życzenia.
Niech spełnią się
Twoje marzenia.
Twój Bartek

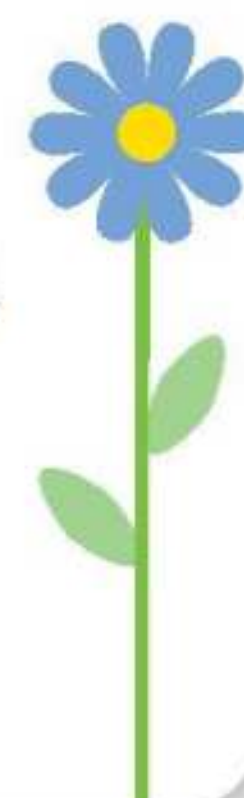


Kochana Mamo!
Dziś **Twe** Święto,
więc z tej okazji życzę **Ci**
zdrowia, szczęścia
i radości.

Twoja

.....

.....



- Wyjaśnij pisownię wyróżnionych wyrazów.

3. Wykonaj laurkę i napisz na niej życzenia dla swojej mamy. Pamiętaj, żeby znalazły się w nich odpowiedzi na wszystkie pytania z ćwiczenia 1.

Magister uśmiechów

Mój tata to architekt,
a kuzyn jest piekarzem,
lecz ja mam inne plany
i o czym innym marzę.

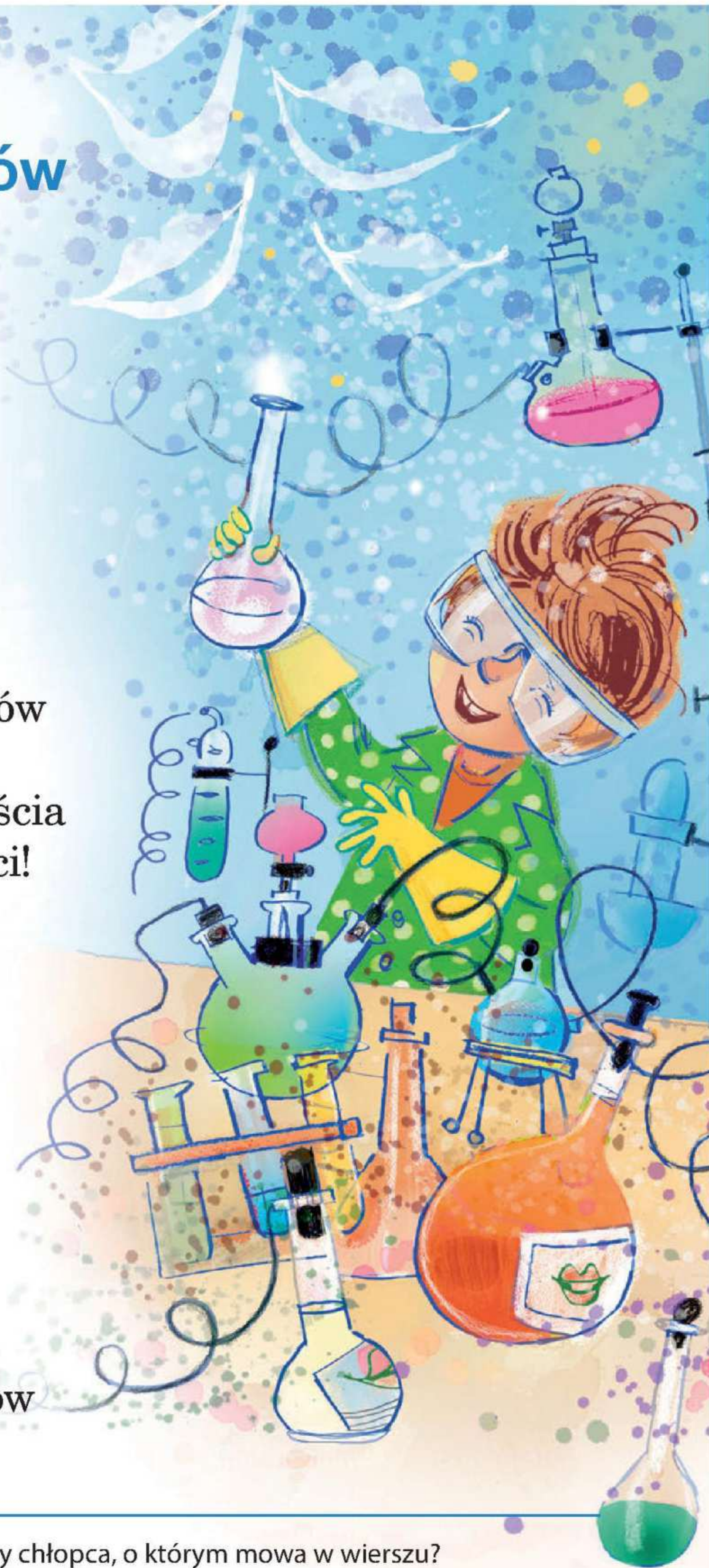
Mój chrzestny to kierowca,
a wuj jest kapitanem,
lecz ja, gdy już dorosnę,
wiem dobrze, kim zostanę...

Ja będę magistrem uśmiechów
i stworzę eliksir radości!
Ja będę fachowcem od szczęścia
i znajdę szczepionkę na złości!

Kariera naukowa
pociąga mnie i nęci.
Mam talent! Niecodzienny!
I mnóstwo dobrych chęci!

Spytały mnie dziś siostry,
kim będę, gdy dorosnę...
Lecz nic im nie pisałem,
bo byłyby zazdrosne!

Ja będę magistrem uśmiechów
i stworzę eliksir radości...



1. Jakie zawody wykonują członkowie rodziny chłopca, o którym mowa w wierszu?
2. Kim chce być chłopiec, gdy dorośnie? Odczytaj fragment tekstu, który o tym mówi, i wyjaśnij, jak go rozumiesz.
3. Przygotujcie listę najpopularniejszych zawodów, o których „marzą” dzieci w waszej klasie.

rz w nazwach zawodów

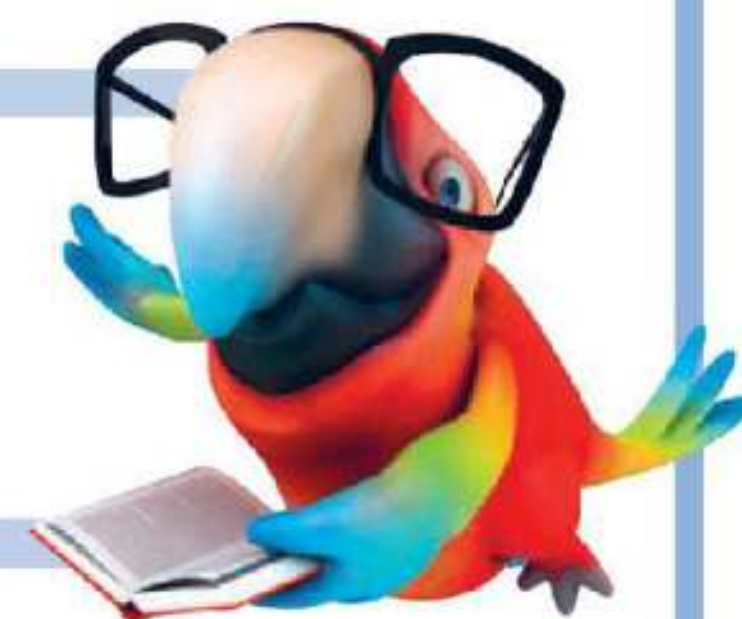
1. Uzupełnij rymowankę, korzystając z wyrazów zapisanych w ramce. Przeczytaj ją na głos. Zwróć uwagę na zakończenia nazw zawodów.

Bułki piecze
Ludzi leczy
... książki drukuje.
... zupę gotuje.
Pięknie tańczy
... kuje pancierz.
Maszeruje
... szyje kołnierz.
Kominy czyści
Na statku pracuje
... obrazy maluje.
Każdy ciężko pracuje.

piek**arz**
lek**arz**
druk**arz**
kuch**arz**
tancer**z**
płatn**erz**
żołn**ierz**
kuśn**ierz**
komini**arz**
maryn**arz**
mal**arz**

Nasz język polski

W zakończeniach **-arz**, **-erz** w nazwach zawodów piszemy **rz**.



2. Zwróć uwagę na wymianę **rz** na **r**.

lekar z – lekar ski	pisar z – pisar ski
stolar z – stolar ski	rycer z – rycer ski
dziennikar z – dziennikar ski	bramkar z – bramkar ski

- ★ • Podaj własne przykłady podobnych par wyrazów, w których **rz** wymienia się na **r**.

Na wyspach Bergamutach

Na wyspach Bergamutach
podobno jest kot w butach,
widziano także osła,
którego mrówka niosła,
jest kura samograjka
znosząca złote jajka,
na dębach rosną jabłka
w gronostajowych czapkach,
jest i wieloryb stary,
co nosi okulary,
uczone są łososie
w pomidorowym sosie
i tresowane szczury
na szczycie szklanej góry,
jest słoń z trąbami dwiema
i tylko... wysp tych nie ma.



1. Jak wygląda życie na wyspach Bergamutach?
2. Odczytaj nazwy zwierząt, które zamieszkują te wyspy. Jakie są te zwierzęta – jak się zachowują i co robią?
3. Wymyśl i narysuj własną wyspę. Czy żyją na niej jakieś zwierzęta? Jakie?
4. Napisz w zeszycie kilka zdań o swojej wyspie. Wymyśl dla niej nazwę.
5. Nauczcie się wiersza na pamięć.

Poznajmy się

Mam na imię Erik.

Mieszkam na przedmieściach Sztokholmu. To stolica Szwecji. Marzę o kilkudniowej wyprawie rowerowej z mamą i tatą. I żeby nie musieli się nigdzie spieszyć.



Jestem Emma.

Mieszkam w Rotterdamie – to miasto w Holandii. Marzę o tym, by pływać tak szybko, żeby wreszcie wyprzedzić mamę. Już prawie mi się udaje.

Mam na imię Ines.

Jestem z Lizbony. To stolica Portugalii. Chciałabym dostać w prezencie psa albo przynajmniej chomika.





Jestem Kuba.

Mieszkam w Poznaniu. Bardzo chciałbym mieć starszego brata, ale wiem, że to niemożliwe, więc młodszy też może być.

Jestem Maksym.

Mieszkam w Żytomierzu, mieście na Ukrainie. Bardzo chciałbym pojechać z bratem za miasto na ryby.



Mam na imię Nika.

Mieszkam w Chorwacji, w Zagrzebiu. Najbardziej chciałabym, żeby tata wrócił już z zagranicy i żebyśmy byli całą rodziną razem.

1. Z jakich krajów pochodzą dzieci przedstawione na zdjęciach? Jakie noszą imiona?
2. Jakie są marzenia każdego dziecka? Co mają wspólnego wszystkie te marzenia?
3. O czym ty marzysz? Zilustruj swoje marzenia. Zorganizujcie w klasie konkurs polegający na odgadywaniu waszych marzeń na podstawie ilustracji.

Wielka litera w nazwach państw

1. Odczytaj nazwy państw i ich mieszkańców. Zwróć uwagę na pisownię.



Polska	Szwecja	Rosja	Niemcy	Hiszpania
Polak	Szwed	Rosjanin	Niemiec	Hiszpan
Polka	Szwedka	Rosjanka	Niemka	Hiszpanka

- Przepisz do zeszytu nazwy państw. Podkreśl wielką literę.

2. Uzupełnij zdania, zastępując flagi nazwami mieszkańców odpowiednich państw. Zapisz te zdania w zeszycie.

Mark jest  ..., a Lisa 

Natasza to  ..., a Pedro to 

Ja jestem 

Nasz język polski

Nazwy państw i ich mieszkańców
piszemy wielką literą.



- Rosjanie i Niemcy to nasi sąsiedzi. Jak nazywamy naszych pozostałych sąsiadów – mieszkańców Czech, Słowacji, Litwy, Białorusi i Ukrainy?

Każdy jest ważny



Z okazji Dnia Dziecka pani Hania zrobiła całej klasie wspaniałą niespodziankę.

– Dziś wasz dzień – powiedziała z tajemniczą miną. – Dlatego chciałabym każdemu pokazać, za co go lubię i w czym jest najlepszy. O, mam tu specjalne dyplomy z tej okazji...

– Eee tam, pewnie znowu dostaną tylko wzorowi uczniowie – mruknął rozczerowany Kuba.

Ale gdy pani zaczęła rozdawać dyplomy, okazało się, że naprawdę są dla każdego. Martynka została pochwalona za bycie wspaniałą asystentką nauczyciela, Klara – za poczucie humoru, Magda – za prawdomówność, Jagoda – za talent do lepienia z plasteliny. Po dziewczynkach przyszła kolej na chłopców. Maciek dostał pochwałę za umiejętności piłkarskie, Antek – za zdolności techniczne, Emil – za pomaganie innym, a Kuba – za imponującą wiedzę o straży pożarnej.

– To mój pierwszy dyplom w życiu... – powiedział Kuba cicho.

– Uwielbiam lepić z plasteliny, ale nikt nigdy mnie za to nie pochwalił... – szepnęła Jagoda.

– Wszystkie wasze talenty są ważne! – powiedziała pani Hania. – I każdy z was ma w sobie coś wyjątkowego. Nigdy o tym nie zapominajcie!

Potem pani Hania przytuliła każde dziecko z osobna. A mi wręczyła specjalny, papugowy dyplom z zielonego listka. Na tym dyplomie było napisane: „Dla klasowej papugi za to, że czyni nasze życie bardziej kolorowym!”

1. Jaką niespodziankę pani przygotowała swoim uczniom na Dzień Dziecka?
2. Dlaczego dzieci poczuły się wyjątkowo? Za co pochwaliła je pani?
3. Jakie są twoje zdolności? Powiedz o kilku swoich mocnych stronach.
4. Przygotujcie dyplomy dla koleżanek i kolegów. Postarajcie się, by każdy obdarowany poczuł się doceniony i wyjątkowy.

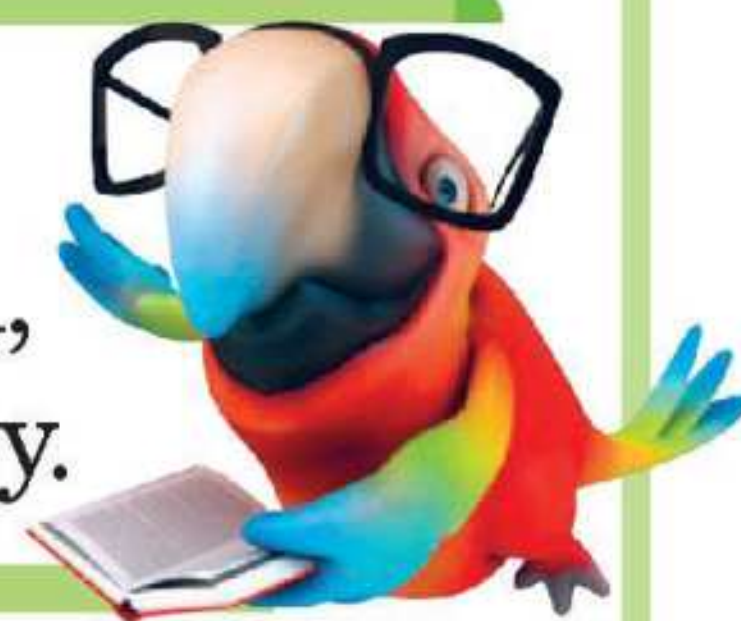
Poczucie własnej wartości to dobre myślenie o samym sobie. Świadczy ono o tym, że lubimy sami siebie. Znalezienie tego, z czego jesteśmy dumni i co nam dobrze wychodzi, to świetny sposób na podniesienie poczucia własnej wartości. Warto być przyjacielem samego siebie i znać swoje dobre strony.



ó niewymiennie

Nasz język polski

Istnieją wyrazy z **ó**, których pisownię trzeba zapamiętać. To wyrazy z **ó niewymiennym**, takie jak: **córka**, **góra**, **róża**, **wróbel**, **żółw**, **żółty**.



1. Przyjrzyj się ilustracjom. Na każdej z nich ukryła się litera **ó**. Takie rysunki to świetny sposób na zapamiętanie pisowni wyrazów z **ó niewymiennym**.



- Powiedz, co widzisz na obrazkach. Ułóż historyjkę, w której pojawią się przedstawione na ilustracjach przedmioty, zwierzęta i osoby.
- Zapisz w zeszycie w kolejności alfabetycznej wszystkie wyrazy z **ó niewymiennym** z tego ćwiczenia.
- Wykonaj podobne ilustracje do innych wyrazów z **ó niewymiennym**.

2. Odczytaj wyrazy, które dla utrudnienia zostały zapisane kolorowymi literami bez odstępów. Zapisz te wyrazy w zeszycie. Zapamiętaj ich pisownię.

sójkakłótnia włóczękapółkaróżowycórkaskórapiłótnotchórz

Zeszyt z wydatkami

Rodzicom Jasia udało się zaoszczędzić trochę pieniędzy. Ponieważ suma nie była zbyt wielka, tym bardziej postanowiono zagospodarować ją jak najlepiej.

– Najrozsądniej będzie wydać te pieniądze na nowe okulary dla mnie – powiedział dziadek. – Stare ledwie się trzymają na nosie.

– To jest myśl – powiedział tata i w zeszycie z wydatkami, na stronie zatytułowanej „dziadek”, napisał „nowe okulary”.

– Chciałabym mieć nowy szlafrok – powiedziała babcia. – W starym po prostu wstyd przejść przez przedpokój.

– To jest myśl – rzekł tata i na stronie zatytułowanej „babcia” napisał „nowy szlafrok”.



– Torebka – odezwała się mama. – Ta stara ma zepsuty zamek. Mogą mnie okraść.
– To jest myśl – rzekł tata i w zeszycie z wydatkami, na stronie zatytułowanej „mama”, napisał „nowa torebka”.
– Rowerek! – wykrzyknął Jaś. – Wszyscy mają, a ja nie.
– To jest myśl – rzekł tata i na stronie zatytułowanej „Jaś” napisał „rowerek”. – Ja chciałbym dostać nową maszynkę do golenia – dodał szybko. – Stara, zamiast golić, wrywa włosy, a to boli.
– To jest myśl – zawołała mama i na stronie zatytułowanej „tata” napisała „nowa maszynka do golenia”.
Ponieważ nie potrafili ustalić, czyja potrzeba jest najważniejsza, otworzyli zeszyt na stronie zatytułowanej „dla domu” i napisali „fotel”, a ponieważ było wiadomo, że pieniędzy nie starczy na żaden prawdziwy miękki fotel, dopisali „ale wiklinowy”.





Następnego dnia kupili fotel i postawili w dużym pokoju, a nazajutrz Jaś spotkał na ulicy zabiedzonego psa i zaprosił go do domu.

Kiedy babcia, mama, tata i dziadek zobaczyli psa, zrobiło im się przykro.

– Pewnie jesteś głodny? – zapytała babcia, ale wcale nie czekała na odpowiedź, wystarczyło, że spojrzała na psa. Dostał pełną miskę jedzenia, a kiedy zjadł, rozejrzał się po mieszkaniu za czymś do spania.

Tata wyciągnął zeszyt z wydatkami i ze strony zatytułowanej „dla domu” wykreślił napis „fotel”, a przeniósł go na stronę, którą zatytułował „pies”.

1. Co rodzice notowali w specjalnym zeszycie? Dlaczego i po co to robili?
2. Powiedz, co chciał kupić za zaoszczędzone pieniądze każdy z członków rodziny. Czy to były potrzebne przedmioty?
3. Co postanowili kupić członkowie rodziny Jasia? Dlaczego podjęli taką decyzję?
4. Co się wydarzyło nazajutrz? Jakie zmiany zanotował tata w swoim zeszycie?
5. Co jeszcze mógłby napisać tata na stronie zatytułowanej dla domu, a co na stronie zatytułowanej pies? Zapiszcie swoje propozycje na tablicy.



Sztuka pisania Opowiadanie

1. Przyjrzyj się ilustracjom i opowiedz o przygodzie Marylki. Następnie przeczytaj opowiadanie ze strony 45, uzupełniając je podanym w ramce słownictwem.

Kiedy i gdzie to się działo?



Co się wydarzyło?



Jak to się skończyło?



wkładała do koszyka • piękny album • oglądał książki •
zaczęła przeglądać album • wzięła koszyk i pobiegła do kasy •
pomyliła koszyki • zauważył pomyłkę •
wymieniły się koszykami • dobrze się skończyło

Opowiadanie

Pewnego wiosennego popołudnia na prośbę mamy Marylka wybrała się do sklepu.

W sklepie dziewczynka chodziła między półkami i ... kolejne produkty z listy. Nagle Marylka przystanęła obok półki z książkami, bo zobaczyła Stał tam chłopiec i Dziewczynka odstawiła koszyk obok koszyka chłopca i Po chwili Marylka przypomniała sobie o zakupach. Szybko Tam zobaczyła, że w jej koszyku są zupełnie inne produkty. Okazało się, że Marylka Na szczęście chłopiec od razu ... i odnalazł właścicielkę koszyka.

Dzieci z uśmiechem

Na szczęście wszystko

Fileciki do kontroli!

To, że siedzę w pierwszej ławce, nie znaczy, że zawsze dobrze słyszę, co mówi nasza pani. Czasami jest wręcz przeciwnie...

– Jutro wychodzimy na festyn z okazji Dnia Dziecka – powiedziała pani pod koniec zajęć. – Bardzo proszę, żeby każdy zabrał ze sobą...

Niestety, nie usłyszałem dokładnie, co trzeba zabrać, bo zagadnął mnie Kacper. Wydawało mi się jednak, że była mowa o legitymacji szkolnej i filecikach.

Te fileciki trochę mnie zdziwiły, ale nie odważyłem się o nie zapytać. Wtedy by się wydało, że nie uważałem.

– Dzień dobry, Bartku! – powiedziała pani następnego dnia, kiedy stawilem się na zbiórce. – Masz legitymację i bilety?

– Bilety? – zdziwiłem się. – A nie... filety? Mama nasmażyła mi ich całe mnóstwo!

– Hmm... – uśmiechnęła się pani. – W takim razie po wejściu do tramwaju skasuj, proszę, jeden ulgowy filet! O ile zmieści się do kasownika!



1. Co dzieci miały zabrać ze sobą na wycieczkę?
2. Co się wydawało Bartkowi? Na czym polegało nieporozumienie?
3. Jakiej rady możesz udzielić chłopcu? Co najlepiej zrobić, jeśli nie usłyszy się czegoś dokładnie?

Ruszam mózgiem nie na próżno!

Strach na **wróble** w **żółtych** szelkach
machał **różgą** na **wróbelka**,
wtem grzmot burzy huknął w **górze**
i strach uciekł, bo był **tchórzem**.

Temu, kto zbyt **późno** wstaje,
dzień za **krótki** się wydaje,
więc gdy latem zaśpi budzik,
chór jaskólek budzi ludzi.

Król nad **źródłem** jadł **ogórki**,
lecz nie obrał ich ze **skórki**,
krzyczą więc na **króla córki**,
strasząc **sójki** i **wiewiórki**.

Wróżka **równo** macha **różdżką**,
bo jest bardzo zgodną **wróżką**,
która czuje się wspaniale,
kiedy **kłótni** nie ma wcale.

Pewien **królik** z płatka **róży**
żółwiom przyszłe losy **wróżył**
i **wywróżył** **szczegółowo**
przyszłość piękną i **różową**.

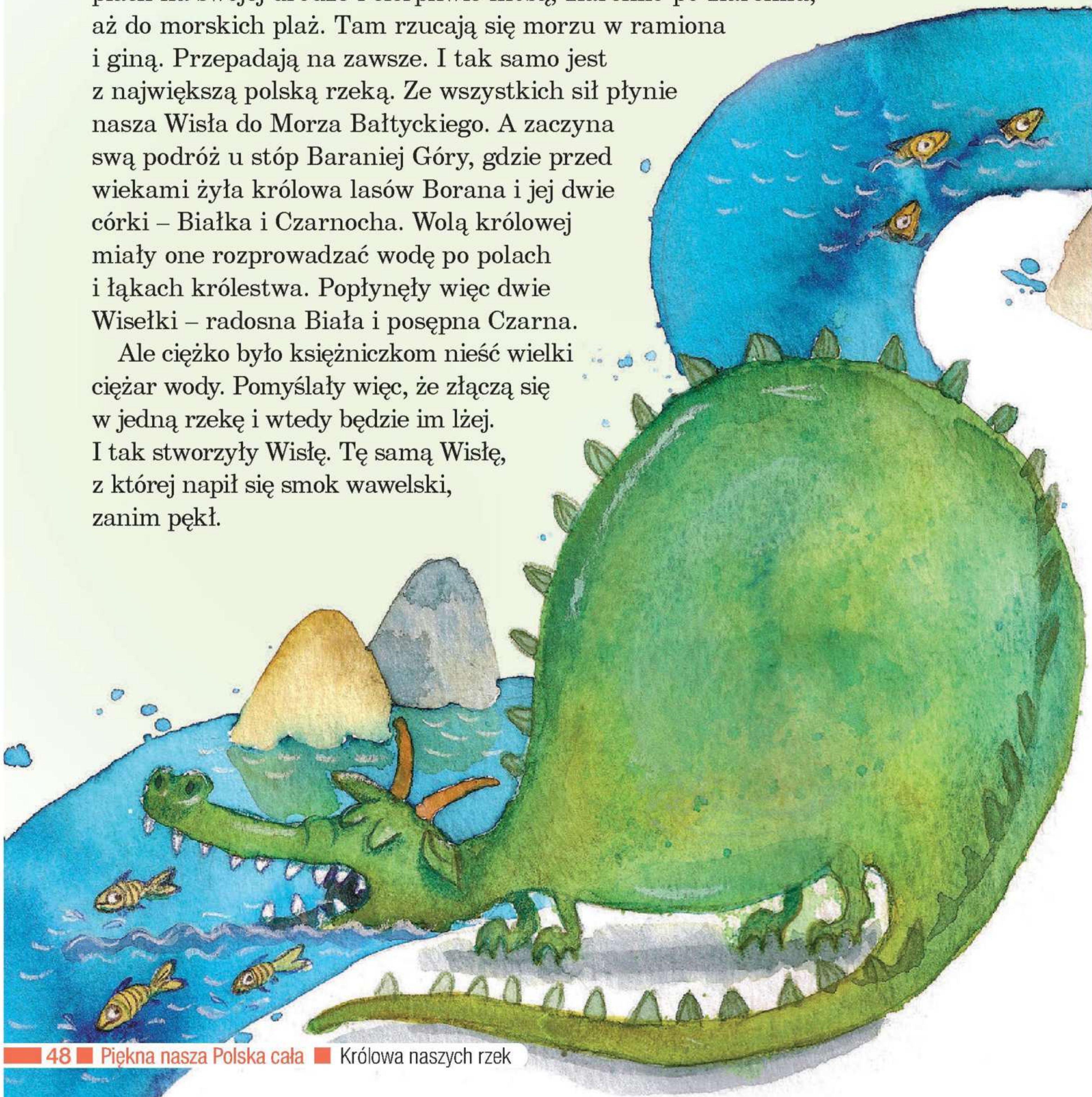


1. Przeczytaj uważnie rymowankę i powiedz, co robił strach na wróble i król, a co robiła wróżka.
2. Przeczytaj wszystkie wyróżnione wyrazy z **ó** i zapisz je z pamięci w zeszycie.
3. Wybierz z każdej zwrotki po jednym wyrazie z **ó** i ułóż z nim zdanie.
4. Która zwrotka najbardziej cię bawi? Naucz się jej na pamięć.

O Wiśle

Wszystkie rzeki na świecie mają jedno pragnienie. Dopłynąć do morza. Rzeki te rodzą się w górskich źródłkach. Najpierw są strumykami dzwoniącymi kroplami między skałami. Potem stają się góorskimi potokami. Wściekłe i zadziorne powalają każdego, kto śmie do nich wskoczyć. Gdy już dorosną, mijają kolejne miasta i wsie, spoglądając na nie spokojnie. Zbierają piach na swojej drodze i cierpliwie niosą, ziarenko po ziarenku, aż do morskich plaż. Tam rzucają się morzu w ramiona i giną. Przepadają na zawsze. I tak samo jest z największą polską rzeką. Ze wszystkich sił płynie nasza Wisła do Morza Bałtyckiego. A zaczyna swą podróż u stóp Baraniej Góry, gdzie przed wiekami żyła królowa lasów Borana i jej dwie córki – Białka i Czarnocha. Wołą królowej miały one rozprowadzać wodę po polach i łąkach królestwa. Popłynęły więc dwie Wisielki – radosna Biała i posępna Czarna.

Ale ciężko było księżniczkom nieść wielki ciężar wody. Pomyślały więc, że złączą się w jedną rzekę i wtedy będzie im lżej. I tak stworzyły Wisłę. Tę samą Wisłę, z której napił się smok wawelski, zanim pękł.





Tę samą Wisłę, w której rybak Wars złowił syrenkę Sawę, a później zakochał się w niej bez pamięci.

A kiedy rzeka minęła Warszawę, napotkała na swojej drodze jeszcze jedno miasto. Na widok potężnej wody mury wokół miasta zadrżały, a jedna z baszt krzyknęła:

– Nie pędź tak, bo runę.

A Wisła odparła:

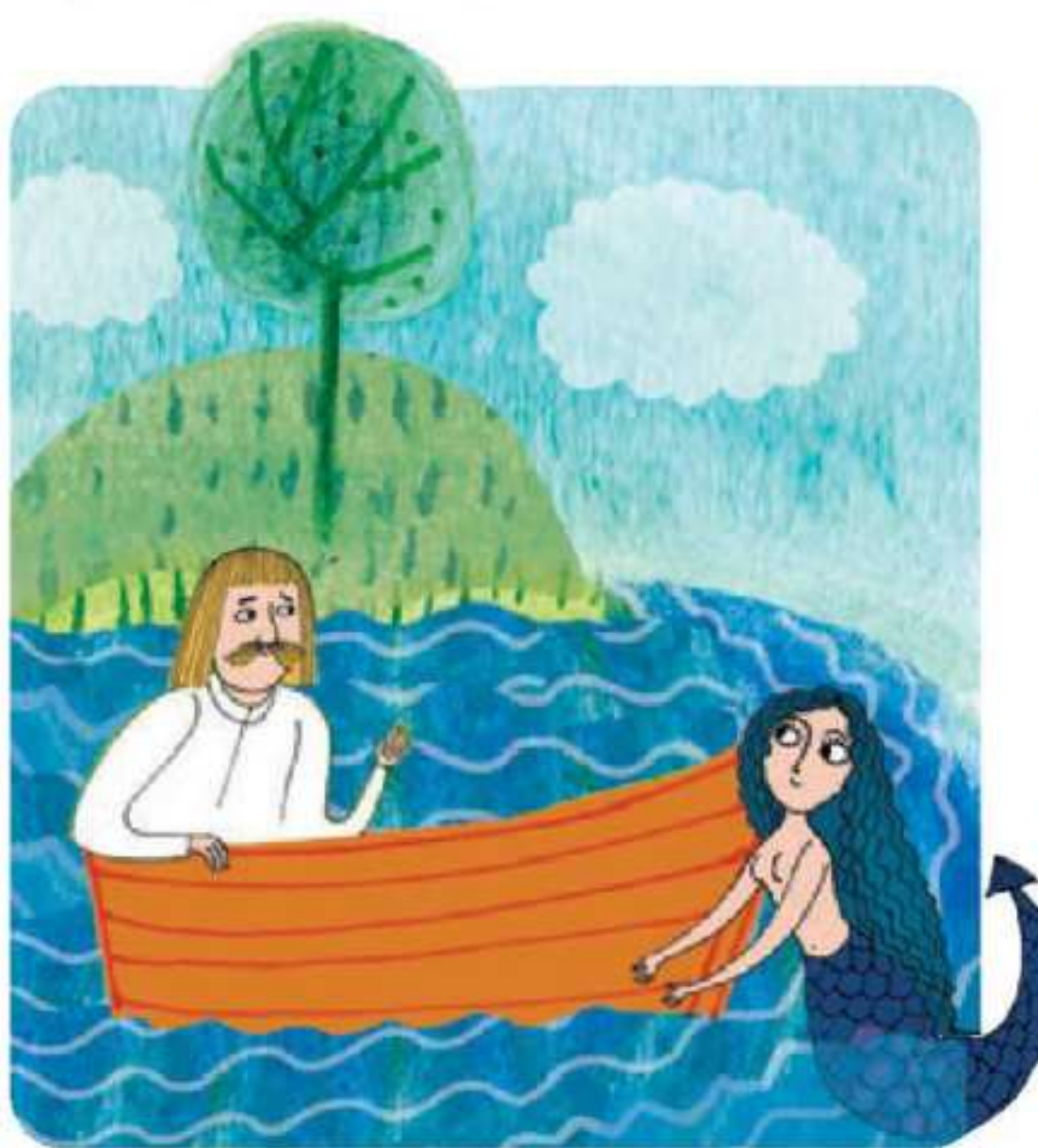
– To ruń. – I tak nadała nazwę miastu Toruń.

Oj! Jakże by miały się nazywać te wszystkie nasze piękne polskie miasta, gdyby nie Białka i Czarnocha? Gdyby nie mądra królowa Borana? Gdyby nie nasza kochana Wisła?

1. Jak powstają rzeki? Co się dzieje z małymi strumykami, zanim dotrą do morza? Opisz drogę rzeki na podstawie tekstu.
2. Gdzie zaczyna swój bieg królowa polskich rzek – Wisła?
3. Jakie miasta mija Wisła po drodze do Bałtyku? Odszukajcie je na mapie Polski.
4. Jakie legendy są wymienione w opowiadaniu? Czy znasz inne legendy związane z powstaniem polskich miast lub wyjaśniające pochodzenie ich nazw? Jakie?

Wielka litera w nazwach geograficznych

1. Na podstawie ilustracji i tekstu ze stron 48–49 wymień nazwy miast, które spotkała na swej drodze Wisła. Zapisz je w zeszycie.



2. Rozwiąż rebusy i zapisz w zeszycie rozwiązania. Sprawdź w tekście na stronach 50–51 pisownię tych nazw.



3. Przepisz zdania do zeszytu i uzupełnij je nazwami z ćwiczenia 1. i 2.

Najdłuższa rzeka w Polsce to ...

Ma swoje źródło na zboczach ...

Przepływa przez ..., ..., ...

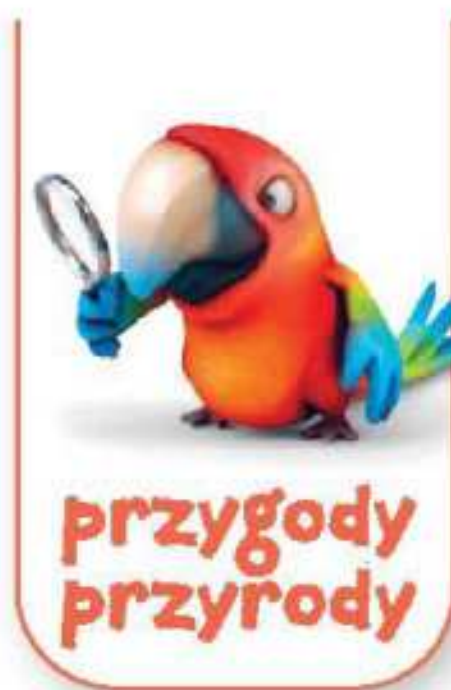
Wpada do ...

Nasz język polski

Nazwy miast, rzek, mórz i gór piszemy wielką literą.



Od źródła do ujścia



Źródło to miejsce, w którym zaczyna się rzeka. Woda wypływa tam z ziemi lub ze szczeliny w skałach.

Ujście to miejsce, w którym rzeka się kończy – wpada do morza lub do innej rzeki.

1. Przyjrzyj się mapie i powiedz, jak płynie Wisła. Wskaż jej źródło i ujście.



- Jak się nazywa góra, z której wypływa Wisła?
- Odczytaj nazwę dużego miasta, które leży najbliżej źródła Wisły, a następnie – nazwę miasta, które jest położone najbliżej jej ujścia.

2. Odszukaj na mapie Polski inną rzekę. Wskaż jej źródło i ujście.

Gdy płyniesz statkiem z prądem rzeki, czyli w kierunku jej ujścia, po lewej stronie masz lewy brzeg rzeki, a po prawej – jej prawy brzeg.



Jerzy Kierst

Czy to Kraków?

Z Mariackiej wieży
na srebrnej trąbce.
Co to za koncert?

A pod Wawelem
do jamy ścieżka.
Kto w jamie mieszkał?
[...]

U czapki pióro
i wiatr w sukmanie*.
Co to za taniec?
[...]

Ten Wawel, Rynek,
gołębi dwieście.
W jakim to mieście?

*sukmana –
dawny strój męski,
poprzedniczka
płaszcz

1. Każda zwrotka wiersza jest oddzielną zagadką. Rozwiąż te zagadki.
2. O jakich miejscach w Krakowie jest mowa w przeczytanych fragmentach wiersza?
3. Z czego słynie Kraków? Co warto zobaczyć w tym mieście? Odpowiedz na podstawie wiersza oraz informacji i zdjęć zamieszczonych na następnej stronie.



wspólne
słuchanie

Wawel – zamek nad Wisłą, dawna siedziba królów.
U podnóża Wawelu miał swoją jamę słynny smok.

kopiec Kościuszki – pagórek usypany
przez mieszkańców Krakowa w hołdzie
dla Tadeusza Kościuszki. Kościuszko
to bohaterski dowódca, który walczył
o niepodległość Polski, w czasach, kiedy
naszego państwa nie było na mapie.

Sukiennice – nazwa hali targowej, w której
kiedyś były stragany z materiałami, głównie
suknem. Budynek ten znajduje się
na Rynku Głównym. Można tu kupić
najrozmaitsze pamiątki.

kościół Mariacki – jeden z najbardziej
znanych zabytków w Polsce. W jego wnętrzach
mieści się ołtarz Wita Stwosza, nad którym
rzeźbiarz pracował aż dwanaście lat!

Ogród Doświadczeń – nowoczesny park,
w którym można przeprowadzić wiele
eksperymentów. Można na przykład „poczuć”,
jak wędrują dźwięki, zobaczyć twarz,
której nie ma, pobawić się... światłem.

podziemia Rynku – niezwykle podziemne
muzeum, które mieści się pod Rynkiem Głównym.
Można w nim „odbyć podróż w czasie” i poznać
historię początków Krakowa, a nawet jej... dotknąć.



Wawel



kopiec Kościuszki



Sukiennice



kościół Mariacki



podziemia Rynku

Wars i Sawa

Dawno, bardzo dawno temu nad brzegiem Wisły mieszkał młody rybak Wars. Któregoś dnia, gdy szedł nad rzekę, by zarzucić sieci, usłyszał piosenkę:

Siedem fal mnie strzeże
i siedem błyskawic.
Kto się ich nie lęka,
niech się tutaj zjawi.



Piosenkę śpiewała dziewczyna. A głos miała tak piękny, słodki i dźwięczny, że Wars nie zawahał się ani chwili:
– Nie boję się niczego! – zawołał. Wskoczył do swojej łodzi i popłynął. Ledwo jednak odbił od brzegu, rozpętała się straszliwa burza.

– Roztrzaskamy ci wiosła! – syczały błyskawice.
– Porwę twoje sieci na strzepy! – ryczał wicher.
– Zatopimy łódź! – groziły fale.

Ale Wars płynął tak szybko, że ani wicher, ani fale, ani błyskawice nie mogły go dogonić.

Kiedy był już na środku rzeki, wśród wzburzonych fal ujrzał dziwną postać: półrybę – półdziewczynę. Była to syrena. Zdziwił się Wars. Podpłynął bliżej. Wyciągnął rękę. Syrena podała mu tarczę i miecz. I nagle... zmieniła się w piękną dziewczynę.

- Na imię mam Sawa – powiedziała.
- Teraz ty broń mnie, rzeki i miasta.

A potem było jak w bajce:
Żyli długo i szczęśliwie
dzielny Wars i piękna Sawa.
Rosło miasto nad Wisłą –
dzielna, piękna Warszawa.
Fale płyną jak dawniej...
Wiatr powtarza piosenkę.
– Jaki herb ma Warszawa?
– Syrenkę!



1. Na podstawie tekstu legendy opowiedz swoimi słowami, jak powstała Warszawa. Skąd się wzięła jej nazwa?
2. Dlaczego miasto, które powstało nad brzegiem Wisły, ma w herbie syrenkę?
3. Poszukaj fragmentu opisującego syrenę. Porównaj ten opis z wyglądem syrenki w herbie Warszawy. Co zauważasz?
4. Jak myślisz, dlaczego syrenka w herbie Warszawy ma tarczę i miecz?



Czesław Janczarski

Gwiazdy nad Toruniem

Nad Toruniem
niebo się czerni,
a na niebie
lśni milion gwiazd
i księżyc jak złoty,
miodowy piernik.
Tu w Toruniu
mieszkał wielki astronom.
[...]

On to odkrył
w niezmiernej przestrzeni:
NASZA ZIEMIA WOKÓŁ SŁOŃCA SIĘ KREĆCI,
A NIE SŁOŃCE DOKOŁA ZIEMI.

Nad Toruniem
niebo się czerni,
gwiazda wpada
w wiślane sieci.
Wielki Polak –
Mikołaj Kopernik –
naszą Polskę
rozśławił w świecie.

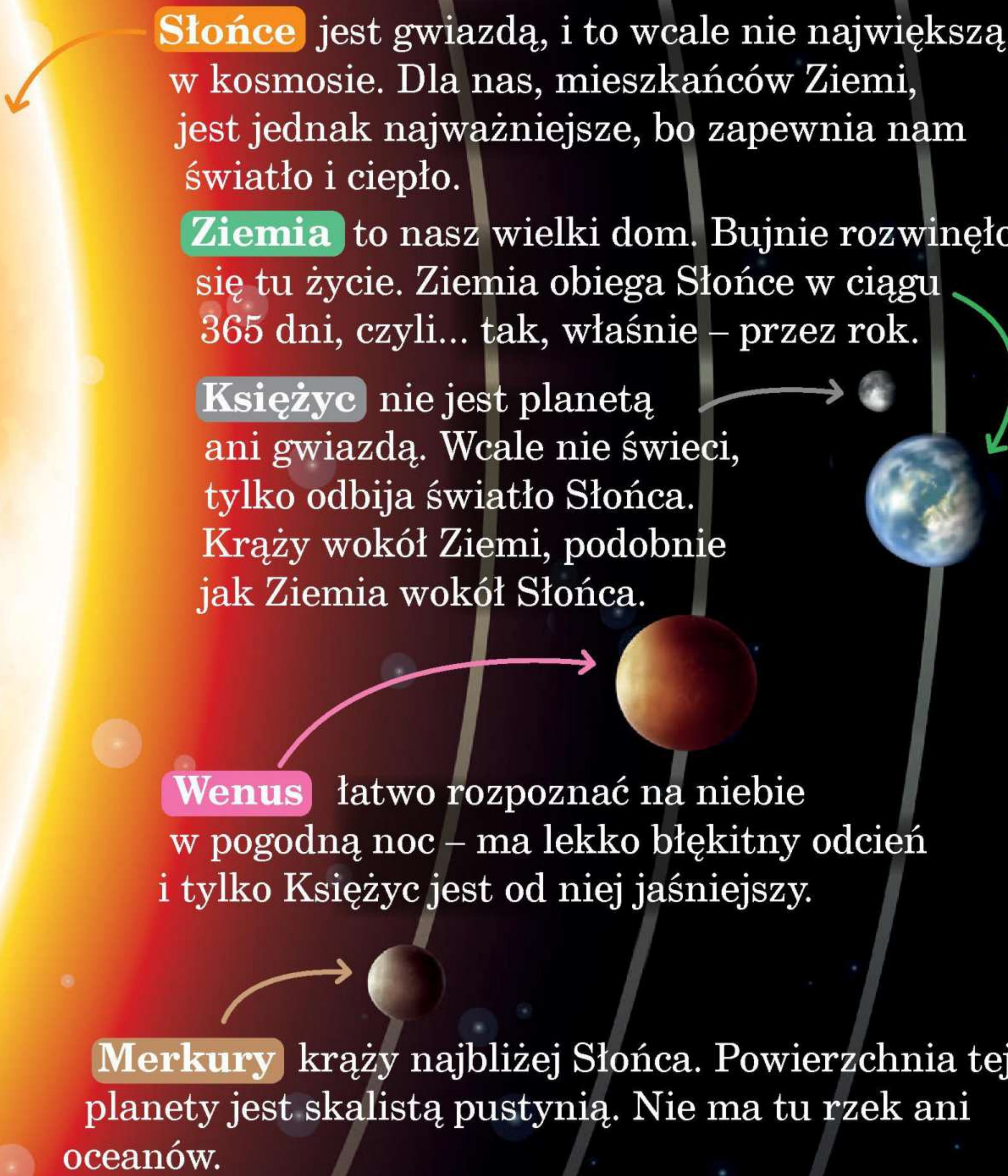




1. Na podstawie wiersza powiedz, z czego słynie Toruń.
2. Co odkrył Mikołaj Kopernik? Czym „rozśławił na świecie” Polskę? Znajdź w wierszu właściwe zdanie i wyjaśnij, co ono znaczy.
3. Zaprojektuj piernik, który będzie znakiem rozpoznawczym Torunia. Jaki będzie miał kształt? Co na nim umieścisz? Opowiedz o tym.

Nasz kawałek wszechświata

Układ Słoneczny to najbliższy nam fragment kosmosu. Jego centrum, czyli środkiem, jest Słońce, wokół którego krąży osiem kulistych planet.



Słońce jest gwiazdą, i to wcale nie największą w kosmosie. Dla nas, mieszkańców Ziemi, jest jednak najważniejsze, bo zapewnia nam światło i ciepło.

Ziemia to nasz wielki dom. Bujnie rozwinęło się tu życie. Ziemia obiega Słońce w ciągu 365 dni, czyli... tak, właśnie – przez rok.

Księżyc nie jest planetą ani gwiazdą. Wcale nie świeci, tylko odbija światło Słońca. Krąży wokół Ziemi, podobnie jak Ziemia wokół Słońca.

Wenus łatwo rozpoznać na niebie w pogodną noc – ma lekko błękitny odcień i tylko Księżyc jest od niej jaśniejszy.

Merkury krąży najbliżej Słońca. Powierzchnia tej planety jest skalistą pustynią. Nie ma tu rzek ani oceanów.

Uran i **Neptun** to planety położone najdalej od Słońca.

Saturn otaczają jakby pierścienie. Tworzą je krążące wokół tej planety setki mniejszych i większych księżyców, kawałków lodu i skał.

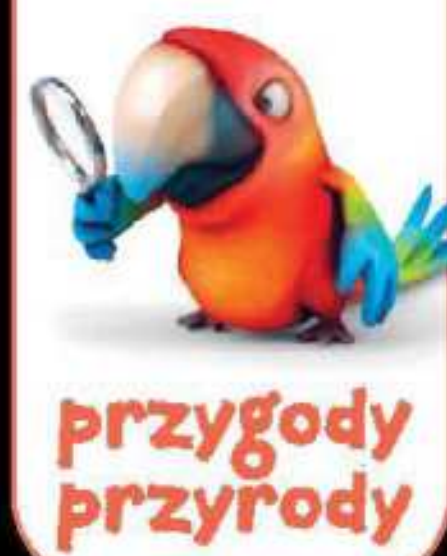
Jowisz jest ogromny. Ma kilkanaście księżyców.

Mars to pokryta czerwonym pyłem bardzo zimna planeta. Niektórzy do dziś sądzą, że żyją tam jakieś rozumne istoty.

Nasz język polski

Nazwy planet piszemy wielką literą, na przykład: **Ziemia**, **Mars**, **Wenus**.

1. Ile planet wchodzi w skład Układu Słonecznego? Przeczytaj ich nazwy, zaczynając od tej najbliższej Słońcu.
2. Które planety są mniejsze, a które większe od Ziemi?
3. Wymień znane ci nazwy gwiazd i planet. Jak piszemy te wyrazy?

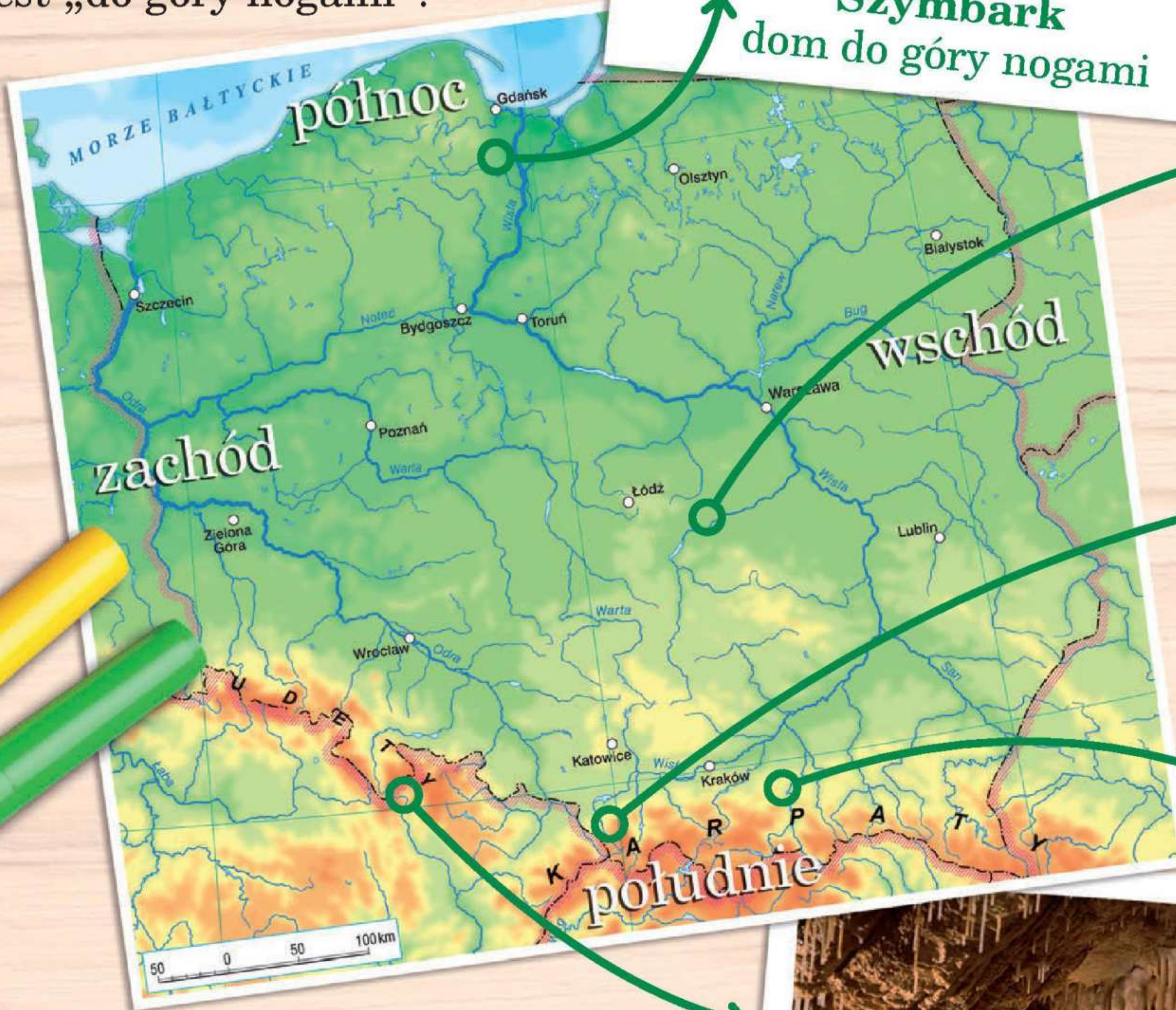


W Polskę!

To dopiero dom! Wchodzi się do niego przez okno w dachu, a w środku wszystko też jest „do góry nogami”.



Szymbark
dom do góry nogami



Kilkaset metrów podziemnych korytarzy, w których przed tysiącami lat mieszkały lwy jaskiniowe i niedźwiedzie, a teraz żyją nietoperze. Mnóstwo tu niezwykłych rzeźb, które stworzyła przyroda.



Kletno
Jaskinia Niedźwiedzia



Ujazd
park Mikrokosmos

W Ujeździe odpowiedź na pytanie: *Kto jest większy – człowiek czy mrówka?* nie wydaje się wcale oczywista. Mrówka i inne owady patrzą tu na ludzi z góry. Na szczęście, są tylko rzezbami.

Tu zupełnie bezpiecznie można przeżyć spotkanie z dinozaurami, na lądzie i w wodzie, a także poszukać skarbów w labiryncie.



Ochaby
Dream Park [czytaj: Drim Park]



Bochnia
kopalnia soli

To najstarsza kopalnia soli w Polsce. Dla turystów przygotowano tu specjalną podziemną prezentację, podczas której można zobaczyć, jak dawniej wydobywano sól.

1. Jakie ciekawe miejsca zostały pokazane na zdjęciach? Co można w nich zobaczyć?
2. Które z pokazanych na zdjęciach miejsc najbardziej cię zainteresowały?
3. Jakie masz plany na wakacje? Gdzie je spędzisz? Czy potrafisz wskazać to miejsce na mapie lub na globusie? Spróbuj je odnaleźć. Możesz skorzystać z pomocy kogoś dorosłego.
4. Przyjrzyj się mapie Polski. Odczytaj z niej nazwy kierunków.

Dzień taty

- No to jadę – powiedziała mama i pojechała na konferencję.
- I co teraz będzie? – zapytała Iza, a Igor i Iga pociągnęli nosami.
- A co ma być? Normalnie będzie – tata radośnie klasnął w dłonie. – Posprzątam mieszkanie, odrobicie lekcje, a potem zrobimy obiad. Zwyczajna sobota.
- Mieszkanie? – Iza zamrugła oczami. – My zawsze sprzątam tylko swoje pokoje...
- Sami lekcje? – zdziwił się Igor. – Bez pomagania?
- Zrobimy obiad? Mama zawsze... – zaprotestowała Iga, ale tata był szybszy:
- Mama to mama, a tata to tata. Dzisiaj jest dzień taty. Raz dwa – Iza odkurza, Iga nastawia pranie, Igor szoruje wannę, ja zmywam naczynia.

I zmył. A Iza odkurzyła, chociaż nigdy wcześniej tego nie robiła, ścierała tylko kurz z mebli ściereczką. Tak samo, jak Iga nigdy nie nastawiała prania, a Igor nie szorował wanny, bo mama zawsze mówiła, że to za trudne. Kiedy skończyli, mieszkanie co prawda nie lśniło tak, jak zwykle, ale za to porządki trwały dużo krócej i już po godzinie cała trójka odrabiała lekcje. Tata poszedł po zakupy. Przed wyjściem zarządził, że starsi sprawdzają prace młodszym, a on na końcu sprawdzi wszystko razem. I zamiast powiedzieć, jak się pisze „kukułka”, położył na stole słownik ortograficzny. Na początku szukanie słów w słowniku nie było łatwe, ale potem okazało się całkiem fajną zabawą.



Tak samo jak robienie obiadu, bo tata każdemu przydzielił inne zadanie – Iga była odpowiedzialna za makaron, Igor za sos, a Iza za sałatę. Tata dyrygował całością i chociaż makaron trochę się rozgotował, sos był za rzadki, a sałata za słodka, to i tak wszyscy byli z siebie bardzo dumni. Pierwszy raz w życiu ugotowali zupełnie własny obiad!

- To co teraz robimy? – zapytała Iga.
- Idziemy na męską wyprawę! – powiedział tata.
- Dziewczyny też? – zdziwił się Igor.
- A czemu nie, synu? – roześmiał się tata. I poszli.

Na męskiej wyprawie było fantastycznie. Najpierw przedzierali się przez krzaki, potem wspinali na górę, potem rozpalili ognisko i piekli na nim kiełbaski, a na końcu zebrali zupełnie niemęski bukiet kwiatów dla mamy. I chociaż do domu wrócili, kiedy było już ciemno, wcale nie byli zmęczeni.

- To co teraz robimy? – zapytała Iga. – Może zagramy w planszówkę?
- Tato, w jaką grę chcesz zagrać? – zawołała Iza, ale tata nie odpowiedział.
- Tata spał. Zasnął w fotelu, z bukietem dla mamy na kolanach. Dzieci włożyły kwiaty do wazonu i okryły tatę kocem pod samą brodę.
- Biedny tata, chyba się trochę zmęczył tym dniem taty – westchnęła Iza.
- Musimy mu przygotować prawdziwy Dzień Ojca – dodał Igor. – Taki fajny, jak on nam. I też go wtedy nauczymy różnych rzeczy.
- A mama powinna częściej wyjeżdżać na konferencje – pokiwała głową Iga.



1. Jak wyglądał dzień spędzony bez mamy? Jakie zmiany wprowadził tata? Jak rodzina poradziła sobie z obowiązkami?
2. Dlaczego dzieci postanowiły urządzić tacie prawdziwy Dzień Ojca?
3. Jak myślisz, co dzieci mogły przygotować dla taty? Czego mogły go nauczyć?
4. Zaplanuj dzień, który będzie niespodzianką dla twojego taty z okazji jego święta. Przygotuj takie atrakcje, o jakich marzy lub na jakie nie może znaleźć czasu.

W drogę!

Wakacje to świetny czas na wędrówki. Do każdej takiej wyprawy trzeba się jednak dobrze przygotować. Latem zwykle jest ciepło, ale może się zdarzyć, że po słonecznym poranku nadejdzie deszczowe popołudnie, a temperatura gwałtownie spadnie. Szczególnie w górach pogoda bywa zmienna. Dlatego dobrze jest mieć ze sobą **strój na każdą pogodę**:

- **ciepłą bluzę,**
- **kurtkę** chroniącą przed wiatrem i deszczem,
- wygodne, nieprzemakalne **buty,**
- **nakrycie głowy** chroniące przed słońcem.

Do plecaka natomiast warto schować:

- **kanapki,**
- **małe co nieco** na przekąskę – najlepiej coś pożywne, na przykład czekoladę,
- **butelkę czegoś do picia** – najlepiej niegazowanej wody – lub **termos z ciepłą herbatą.**

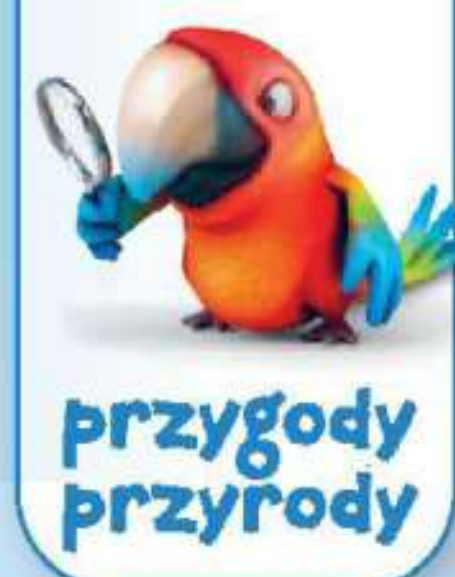


Pamiętaj!

Mapa oraz **drogowskazy** i inne **znaki na trasie** pomagają się zorientować, gdzie jesteśmy, i podpowiadają, którąś dotrzeć do celu.

1. Jak turysta powinien się przygotować do wycieczki, a jak powinien się podczas niej zachowywać?
2. Jakich rad możesz udzielić początkującemu turyście? Zapisz w zeszycie kilka z nich.
3. Zaprojektuj znaczek małego turysty.

Podziwiaj, nie zrywaj!



W czasie wakacyjnych wypraw z pewnością natkniesz się na wiele pięknych roślin. Niektóre z nich są pod ochroną – nie wolno ich zrywać ani niszczyć.

Mikołajek nadmorski

występuje nad morzem, możesz go spotkać na wydmach.



Grzybienie białe

występują w jeziorach, ich liście i wielkie białe kwiaty unoszą się na powierzchni wody.



Cis pospolity

jest gatunkiem objętym ochroną już od czasów króla Władysława Jagiełły. Uwaga: jego owoce są trujące!



Dziewięciśł bezłodygowy

rośnie zwykle na suchych górskich łąkach.



Szarotka alpejska
rośnie wśród skalistych szczytów Tatr, kwitnie latem.



1. Które rośliny są w Polsce objęte ochroną?
2. Dlaczego niektóre rośliny trzeba szczególnie chronić?

Kilka pożytecznych wakacyjnych porad do wykorzystania w najróżniejszych porach

Gdy jest wielki upał

Żadna podróż się nie uda,
gdy się ma słoneczny udar.
Więc w wakacje chroń swą głowę.
Zwłaszcza górną jej połowę.

Podczas opalania

Jeśli nie chcesz się usmażyć,
gdy opalasz się na plaży,
smaruj się specjalnym kremem.
A nie truskawkowym dżemem!

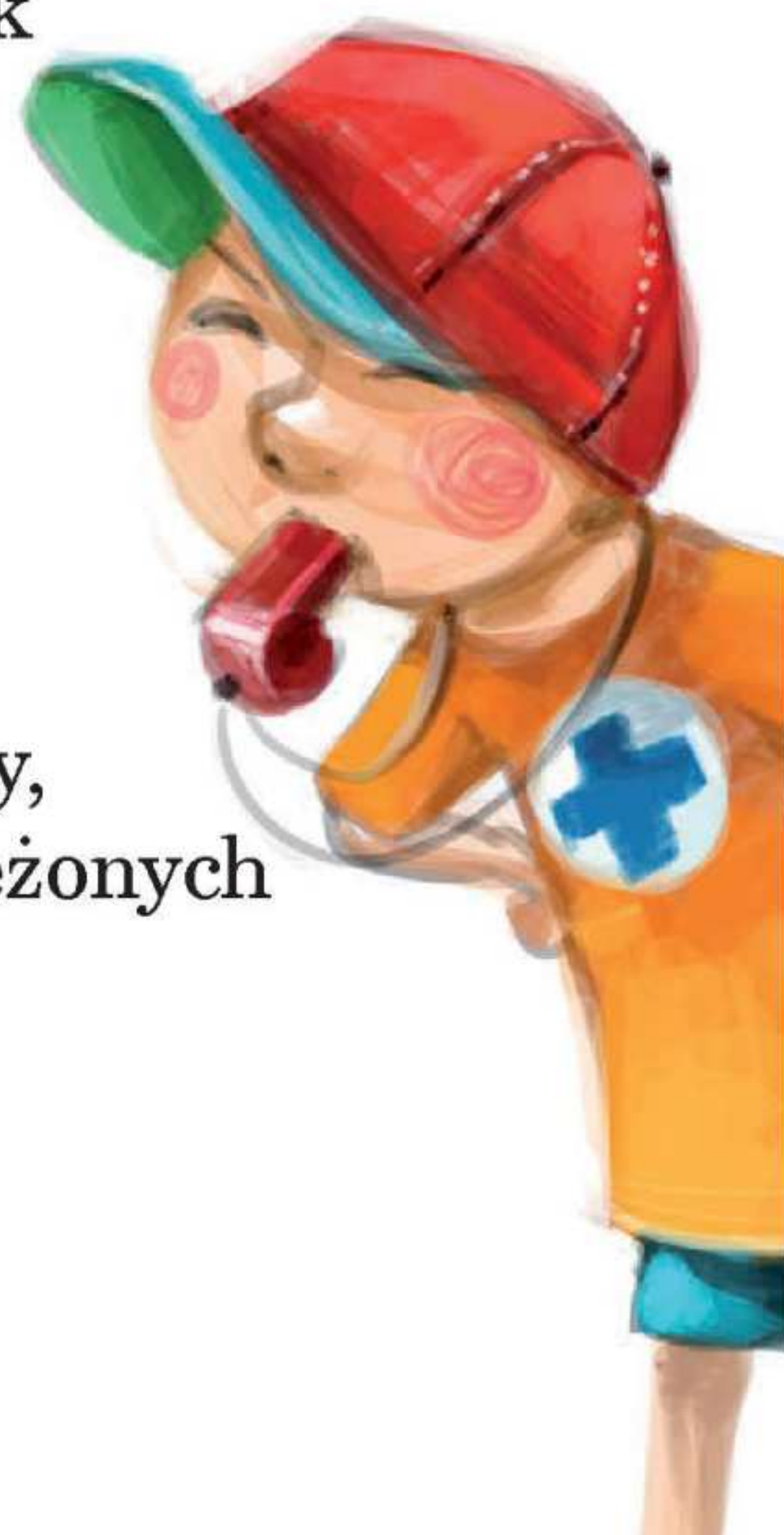


Przed zabawą w wodzie

Nie skacz do wody, bo skrećisz kark
lub złamiesz nogę, rękę czy bark.
A na dodatek zmoczysz kolegów,
którzy spokojnie siedzą na brzegu.

Na strzeżonej plaży

Nieważne, w jakie pojedziesz strony,
pływaj tam tylko w miejscach strzeżonych
i zawsze słuchaj się ratownika.
No i rodzicom z oczu nie znikaj.



Wędrując po górach

Miło po górach chodzić... Lecz jak?
Właściwą drogę wskaże ci szlak.
Nieważne, w jakim będzie kolorze,
pamiętaj, zbaczać z niego nie możesz!

W czasie grzybobrania

Gdy idziesz na grzyby, rób to z rodzicami.
Lub z ciocią i wujkiem, albo też z dziadkami.
Ważne, byś je zbierał tylko z dorosłymi,
wtedy nie pomieszasz dobrych z trującymi.

Po powrocie z lasu

Po powrocie z lasu obejrzyj starannie
całe swoje ciało. Na łóżku lub w wannie.
Sprawdź, czy cię gdzieś kleszcze nie gryzą czasami.
Usuń je natychmiast. Zrób to z rodzicami!

1. Jakie rady na wakacje zostały zawarte w rymowankach? Co można do nich jeszcze dodać? Zapiszcie swoje propozycje na tablicy.
2. Spróbuj ułożyć śmieszną rymowankę dotyczącą zachowania na wakacjach.
3. Przedstawcie wspólnie kilka wakacyjnych rad w postaci znaków przypominających znaki drogowe. Wśród waszych propozycji powinny się znaleźć znaki zakazu, ostrzegawcze i informacyjne.

Wakacyjne wędrówki po Polsce

Przygotuj kostkę, dwa pionki i... rozpocznij grę z koleżanką lub kolegą. Jeśli staniesz na polu z liczbą, odzyskaj zdanie oznaczone tą liczbą i je dokończ. Jeżeli nie wykonasz dobrze zadania, musisz wrócić na poprzednie pole.



- 15 Mikołaj Kopernik mieszkał w...
- 16 Toruń słynie ze słodkich...
- 17 Kopernik odkrył, że...
- 18 Planety Układu Słonecznego to...



- 1 Najdłuższa rzeka w Polsce to...
- 2 Wisła wypływa z....
- 3 Córki królowej Borany to...
- 4 Górską rośliną chronioną to...
- 5 Mała górską rzeką to...





19 W Szymbarku jest...

20 Miasto na północy Polski to na przykład...



12 Warszawę założyli Wars i...

13 Herb Warszawy to...

14 W Warszawie warto zobaczyć...



6 Miasto nad Wisłą to na przykład...

7 Jeden z zabytków Krakowa to...

8 Zamek w Krakowie to...

9 Smoka wawelskiego pokonał...

10 Ołtarz Wita Stwosza jest w...

11 Dawna stolica Polski to...



Wysyłamy listy i kartki pocztowe

Z wakacji możesz wysłać kartkę z pozdrowieniami do koleżanki, kolegi, babci, dziadka lub innych bliskich osób. Na pewno się ucieszą.



1. Pomyśl, do kogo chcesz wysłać kartkę, a później... zwróć uwagę na to, co powinno się znaleźć na kartce pocztowej, żeby dotarła od nadawcy do adresata.

znaczek

imię i nazwisko adresata

Drogi Janku!

Pozdrawiam Cię serdecznie
znad pięknego jeziora Wigry
Grześ

1,55 zł

nazwa ulicy, numer domu i numer mieszkania

Janek Kowalski
ul. Dobra 10 m. 3

66-100 Sulechów

kod pocztowy

nazwa miejscowości

Nasz język polski

W zapisie adresu stosujemy skróty:
ul. to skrót wyrazu **ulica**,
m. to skrót wyrazu **mieszkania**.



Spis treści

XXVII Dbamy o nasze środowisko

- 131.** Co jest przyjazne, a co szkodliwe? 4
Tu mówi lisiek Maria Ewa Letki
Jak człowiek wpływa na środowisko?
- 132.** Jak pokonać siły natury? 8
Cztery żywioły
„rz” po spółgłoskach „g” i „k”
- 133.** Dbamy o nasze otoczenie 11
Dwa worki wstydu Rafał Witek
- 134.** Ze starego – nowe 12
Marsz do kosza Marcin Brykczyński
- 135.** Dzień Ziemi 14
Niewielki, ale śliczny
Wiosenny Teatrzyk Ekologiczny
 Małgorzata Strzałkowska

XXVIII Z wizytą na wsi

- 136.** Mój dzień na wsi 16
Zwykły czy niezwykły? Rafał Witek
Zboża na polu
- 137.** Jak powstaje chleb? 20
Od ziarenka do bochenka Zofia Stanecka
„rz” po spółgłoskach „ch”, „w”, „j”
- 140.** Sposób na „rz” mam – 9 ważnych liter znam 22
Potyczki ortograficzne: „rz” po spółgłoskach
Trzy po trzy Małgorzata Strzałkowska

XXIX Maj w pełni

- 141.** Wiosenna wyprawa 23
Majówka Marcin Przewoźniak
- 142.** Majowa łąka 24
Wiosna w pełni
- 143.** Mieszkańcy łąki i ogrodu 26
Żuk Jan Brzechwa

XXX Podróż do krainy fantazji

- 146.** Gdyby można było... 28
Aga i motyle Agnieszka Tysza
Mali sprzymierzeńcy i wrogowie
- 147.** Moja mama jest wspaniała 31
Najczerwieńszy kubek Natalia Usenko
Sztuka pisania. Życzenia – pisanie życzeń z okazji Dnia Matki
- 148.** Kim będę, gdy dorosnę? 33
Magister uśmiechów Rafał Witek
„rz” w nazwach zawodów
- 149.** Fantazja ubarwia świat 35
Na wyspach Bergamutach Jan Brzechwa

XXXI Różni, a tacy sami

- 151.** Święto wszystkich dzieci 36
Poznajmy się
Wielka litera w nazwach państw
- 152.** Każdy z nas jest ważny 39
Każdy jest ważny Rafał Witek
„ó” niewymienne
- 153.** Planujemy zakupy 41
Zeszyt z wydatkami Maria Ewa Letki
Sztuka pisania. Opowiadanie – układanie opowiadania na podstawie historyjki obrazkowej i zgromadzonego słownictwa (uzupełnianie zdań wstępu, rozwinięcia i zakończenia)
- 154.** O uważnym słuchaniu 46
Fileciki do kontroli! Rafał Witek
- 155.** Ważne są ćwiczenia, gdy „ó” się nie wymienia 47
Potyczki ortograficzne: „ó” niewymienne
Ruszać mózgiem nie na próżno!
 Małgorzata Strzałkowska

XXXII Piękna nasza Polska cała

- 156.** Królowa naszych rzek 48
O Wiśle Witold Vargas
Wielka litera w nazwach geograficznych
Od źródła do ujścia
- 157.** Z wizytą pod Wawelem 52
Czy to Kraków? Jerzy Kierst
- 158.** Jak powstała Warszawa? 54
Wars i Sawa Wanda Chotomska
- 159.** Toruń – miasto Mikołaja Kopernika 56
Gwiazdy nad Toruniem Czesław Janczarski
- 160.** Gwiazdy i planety 58
Nasz kawałek wszechświata

XXXIII Już wkrótce lato

- 161.** Planujemy wakacje 60
W Polskę!
- 162.** Co możemy robić z tatą? 62
Dzień taty Roksana Jędrzejewska-Wróbel
- 163.** Przewodnik małego turysty 64
W drogę!
Podziwiał, nie zrywaj!
- 164.** Dobre rady na wakacje 66
Kilka pożytecznych wakacyjnych porad do wykorzystania w najróżniejszych porach
 Tomasz Plebański
- 165.** Do zobaczenia w trzeciej klasie 68
Wakacyjne wędrówki po Polsce. Gra
Wysyłamy listy i kartki pocztowe

NOWY Elementarz Odkrywców

Podręcznik dopuszczony do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania i wpisany do wykazu podręczników przeznaczonych do kształcenia ogólnego do edukacji wczesnoszkolnej, na podstawie opinii rzeczoznawców: **mgr Marzeny Kędry, dr hab. Beaty Oelszlaeger-Kosturek, mgr Marii Gudro-Homickiej.**

Etap edukacyjny: I.

Typ szkoły: szkoła podstawowa.

Rok dopuszczenia: 2022

Numer ewidencyjny w wykazie MEiN: 1140/2/2022

Podręcznik został opracowany na podstawie *Programu nauczania–uczenia się dla I etapu kształcenia – edukacji wczesnoszkolnej „Nowy Elementarz Odkrywców”* zgodnego z podstawą programową z 14 lutego 2017 roku.

Nabyta przez Ciebie publikacja jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy o przestrzeganie praw, jakie im przysługują. Zawartość publikacji możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie umieszczaj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, to nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. Możesz skopiować część publikacji jedynie na własny użytek.

Szanujemy cudzą własność i prawo. Więcej na www.legalnakultura.pl



© Copyright by Nowa Era Sp. z o.o. 2024
978-83-267-4511-9

Autorzy: Ewa Hryszkiewicz, Barbara Stępień.

Współpraca autorska w zakresie edukacji przyrodniczej: Joanna Winięcka-Nowak.

Redaktor serii: Bożena Gepert.

Redakcja merytoryczna: Bożena Gepert, Agnieszka Grzegółka-Maciejewska, Monika Kubik.

Opracowanie redakcyjne: Jolanta Zubek.

Redakcja językowa: Agnieszka Grzegółka-Maciejewska.

Nadzór artystyczny: Kaia Pichler. **Opieka graficzna:** Anna Wielbut, Anna Szaniawska.

Projekt okładki: Logoteka Piotr Rudź. **Projekt graficzny:** Anna Wielbut.

Realizacja projektu graficznego: Dorota Gajda, Kamilla Chmara.

Fotoedycja: Maciej Wróbel.

Obróbka kolorystyczna zdjęć, ilustracji i montaż: Piotr Kawecki.

Nowa Era Sp. z o.o.
Aleje Jerozolimskie 146 D, 02-305 Warszawa
www.nowaera.pl, nowaera@nowaera.pl, Centrum Kontakt: 58 721 48 00

Druk i oprawa: Quad/Graphics Europe Sp. z o.o.

Ilustracje i zdjęcia na okładce: Shutterstock.com, Depositphotos/whitebarbie.

Zdjęcia: R. i M. Kosińscy: s. 30/ropucha; Maciej Wróbel: s. 7/pojemniki do segregacji; Park MIKROKOSMOS: s. 61/Ujazd, park Mikrokosmos; BE&W: s. 7/tablice informacyjne; s. 25/pająk krzyżak; s. 53/kopiec Kościuszki; s. 60/Szymbark; Kletno; Ochaby; Bochnia; s. 69/Szymbark; Ashley Cooper/Alamy: s. 7/wiadukty; Florapix/Alamy: s. 24/szczaw zwyczajny; Organica/Alamy: s. 24/kminek pospolity; John Keates/Alamy: s. 24/babka lancetowata; David Robinson/Snap2000 Images/Alamy: s. 25/czajka; blickwinkel/Alamy: s. 25/pasikonik zielony; Richard Parker Nature Photography/Alamy: s. 30/szpak; Patrizia Wyss/Alamy Stock Photo: s. 53/podziemia Rynku; Zoonar GmbH/Alamy Stock Photo: s. 65/cis; Jan Irina/Alamy Stock Photo: s. 68/widok; les polders/Alamy Stock Photo: s. 69/smok; Kevin Dodge/Corbis/Getty Images: s. 37/Maksym; Shutterstock.com: papuga/w całej publikacji; s. 6; s. 7/tło; s. 8–9; 10; 11; 18–19; 21; s. 24–25/tło; s. 24/krwawnik pospolity, chrzan pospolity, mniszek lekarski; s. 25/pliszka siwa, trzmiel, dżdżownica, paż królowej, zając; s. 30/tło, dżdżownica, biedronka, gąsienica, mszyca, ślimak, kret; s. 36–37/bez Maksyma; s. 38; s. 39; s. 52; s. 53/bez kopca Kościuszki i podziemi Rynku; s. 58–61/tło, flamastry; s. 64; s. 65/bez cisu; s. 70; s. 68/pomnik; s. 69/Syrenka; Kraków.

Ilustracje: Agnieszka Antoniewicz: s. 50/koty, 52; Katarzyna Bajerowicz: s. 31, 48–49; Marcin Bruchnalski: s. 20, s. 41–43, s. 51; Elżbieta Grozdew: s. 21, s. 70/znaczek; Artur Gulewicz: s. 35; Elżbieta Jarząbek: s. 44; Tomasz Kozłowski: s. 50/góra; Maria Łepkowska: s. 40/bez żółwia i ogórka; Jolanta Marcolla: s. 26–27; Aleksandra Michalska-Szwagierczak: s. 54–55; Joanna Olechnowicz: s. 4–5, s. 28–29; Marcin Piwowarski: s. 14–15, s. 22–23, s. 46–47, s. 66–67; Ewa Poklewska-Koziello: s. 50/ćw. 1; Tomasz Samojlik: s. 12–13, s. 16–17; Anna Szaniawska: s. 40/żółw, ogórek; Elżbieta Śmietanka-Combik: s. 33, s. 50/baran, s. 62–63; Katarzyna Urbaniak: s. 56–57; Nowa Era: s. 60/mapa.

Wydawnictwo Nowa Era oświadcza, że podjęło starania, mające na celu dotarcie do właścicieli i dysponentów praw autorskich wszystkich zamieszczonych utworów. Wydawnictwo Nowa Era, przytaczając w celach dydaktycznych utwory lub fragmenty, postępuje zgodnie z art. 29 ustawy o prawie autorskim. Jednocześnie Nowa Era oświadcza, że jest jedynym podmiotem właściwym do kontaktu autorów tych utworów lub innych podmiotów uprawnionych w przypadkach, w których twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.

Źródła

s. 12–13 – „Świerszczyk” nr 18/2011
s. 14–15 – „Świerszczyk” nr 6/2003
s. 23 – „Świerszczyk” nr 9/2009
s. 26–27 – Jan Brzechwa „Sto bajek”, Wydawnictwo Bajka, Warszawa 2011
s. 28–29 – „Świerszczyk” nr 15/16/2001
s. 31 – „Świerszczyk” nr 10/2009
s. 33 – „Świerszczyk” nr 9/2011
s. 35 – Jan Brzechwa „Sto bajek”, Wydawnictwo Bajka, Warszawa 2011
s. 41–43 – „Świerszczyk” nr 17/1994
s. 52 – Jerzy Kierst „Czy to Kraków?”, Nasza Księgarnia, Warszawa 1984
s. 54–55 – Wiera Badalska „Rośniemy razem. Wypisy dla klasy 2”, WSiP, Warszawa 1979
s. 56 – „Głos Nauczyciela” nr 2/1993

Jak wezwać pomoc

nowa
era

Twoje mocne strony

*Każde dziecko w Polsce zna
numer jeden-jeden-dwa.*

*Pożar? Kraksa? Szybko dzwoń!
Poproś o pomocną dłoń!*

*Mów wyraźnie. Przedstaw się.
Powiedz kto, co oraz gdzie.*

*Potem czekaj. Pomoc gna!
Pomoc z jeden-jeden-dwa.*



Nowa Era Sp. z o.o.

 www.nowaera.pl  nowaera@nowaera.pl

 Centrum Kontakt: 58 721 48 00

ISBN 978-83-267-4511-9



9 788326 745119